Nr. 283. Środa, 12. Grudnia 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 2 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumernją od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Edykt.

Odnośnie do edyktu tutejszego z dnia 16 listopada 1900 l. 101.837, podaje się do publicznej wiadomości, że wyznaczona na dzień 17 grudnia b. r. komisya obchodowa i ekspropryacyjna dla projektowanej budowy dwóch budek stawidłowych na stacyi kolei państwowej w Ustrzykach, odbędzie się dnia 18 grudnia b. r. o godzinie 9 rano.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 11 grudnia.

Projektowana ustawa w sprawie krajowego dodatku do podatku od wódki, którą Rząd wnosi w Sejmach wszystkich krajów koronnych na podstawie Najwyższego upoważnienia z dnia 22 listopada b. r., dąży do zapewnienia funduszom krajowym nowego stałego źródła dochodu. Projekt ustawy, składający się z szesnastu paragrafów, orzeka zatem zaraz w pierwszych postanowieniach, że „do państwowego podatku od wódki pobierany będzie dodatek w wysokości 20 hal. od każdego litra alkoholu" a to mianowicie od całej ilości wódki, produkowanej w krajach reprezentowanych w Radzie państwa oraz od płynów wyskokowych, sprowadzanych z poza granicy cłowej, z wyjątkiem wódki wywiezionej z Austryi istotnie po za linię cłową lub oddanej do użytku, wolnego od podatku. Dodatek do podatku od wódki obowiązany jest płacić ten, na kim ciąży obowiązek opłacania państwowego podatku od wódki.

Co się tyczy poboru tej opłaty krajowej, to szczegółowe postanowienia ustawy, stosownie do charakteru „dodatku do podatku", organizują pobór ten łącznie z poborem państwowego podatku od wódki, tak, że dodatek ma być płacony w ogóle jednocześnie, wyłącznie organom skarbowym zarządu państwowego i w taki sam sposób jak podatek państwowy od wódki, bez względu na to, czy wódka przeznaczona jest na konsumcyę w tym kraju, w którym pobiera się od niej podatek państwowy i zarazem dodatek, czy też w innem z królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych. Zostaje to w ścisłem związku z postanowieniem, że pojedyncze fundusze krajowe z dochodów, jakie przynosić będzie dodatek, pobierany we wszystkich krajach, nie mają dostawać kwot, wpływających bezpośrednio do rządowych urzędów poborowych na obszarze poszczególnych krajów, lecz że będą one miały odpowiedni udział w ogólnym dochodzie z dodatku a to w stosunku do konsumcyi wódki.

Co do poboru dodatku zamieszczono nadto w projekcie ustawy kilka postanowień szczegółowych z tego powodu, aby wódka wysyłana z Przedlitawii do krajów korony węgierskiej oraz do Bośnii i Hercegowiny nie była obciążona dodatkiem i naodwrót, aby na wódkę, przychodzącą do Przedlitawii z rzeczonych krajów po opłaceniu już tam podatku konsumcyjnego, nałożony był tutaj ekwiwalent czyli równoważnik, odpowiadający wysokości dodatku.

Co się tyczy wysokości udziału Galicyi w dochodach z tego dodatku do podatku, postanawia paragraf 9 (ustęp drugi) przedłożenia, że „z czystego dochodu rocznego przypada funduszowi krajowemu Galicyi w każdym roku pierwszego trzechlecia po wejściu ustawy niniejszej w wykonanie 29·7708 procentu. W każdem następnem trzechleciu udział funduszu krajowego w czystym dochodzie rocznym będzie odpowiadał stosunkowi, jaki w poprzedniem trzechleciu zachodził między krajową konsumcyą płynów wyskokowych pędzonych, dodatkowi (równoważnikowi dodatku) podlegających a konsumcyą ogólną we wszystkich krajach Przedlitawii."

Otóż stopa procentowa w tym paragrafie ustanowiona a przedstawiająca roczny udział funduszu krajowego w czystym dochodzie z ogólnej kwoty dodatku, w całej Przedlitawii pobieranego, odpowiada stosunkowi rocznej konsumcyi wódki w k a ż d y m kraju z osobna do konsumcyi wódki we w s z y s t k i c h krajach razem, do obliczenia zaś tego stosunku, — jak to okazuje się z dołączonej do motywów tabeli — wzięto największą ilość konsumcyi każdego kraju z lat 1896 do 1899 włącznie. Ponieważ jednak z natury rzeczy konsumcya wódki w poszczególnych krajach nie jest stała i nie można jej na przyszłość nawet w przybliżeniu cyfrowo oznaczyć, a z drugiej strony — jak zaznaczają motywa przedłożenia — „trzeba niewątpliwie we wszechstronnym interesie wytrwać przy zasadzie podziału dochodów z dodatku", przeto stopa procentowa ustanowiona w § 9 obowiązywać ma tylko przez trzy lata, poczem zaś, zawsze co trzy lata. stosunek podziału poddawany będzie co do wszystkich krajów rewizyi; w tym celu też, według §. 10 projektu ustawy urządzona ma być kontrola obrotu wódki. Mianowicie: „Kto płyny wyskokowe dodatkowi (równoważnikowi dodatku) podlegające w ilościach jeden litr przenoszących wysyła z obszaru, w którym ustawa niniejsza obowiązuje, do innego z krajów, obowiązany jest stosownie do postanowień szczegółowych, które pod tym względem wydane będą w drodze wykonawczej, uwiadomić właściwy oddział straży skarbowej z podaniem wysyłanej ilości alkoholu w litrach alkoholu tudzież nazwiska, siedziby i kraju odbiorcy. Jeżeli miejsce przeznaczenia posyłki zostanie później zmienione, uwiadomić należy także i o tej zmianie. Zaniechanie uwiadomień jakoteż istotne niedokładności w tychże karane będą porządkowemi karami od 4 do 200 koron".

Paragraf 12 postanawia, że „Płyny wyskokowe pędzone, które w dniu 1 stycznia 1901 w obszarze, w którym ustawa niniejsza obowiązuje, znajdują się w wolnym obrocie, podlegają opłacie uzupełniającej w wymiarze 20 h. od alkoholu" a zarazem wylicza szczegółowo, które płyny i pod jakimi warunkami są uwolnione od tej opłaty uzupełniającej. Ustanowienie tej opłaty uzupełniającej od zapasu wódki, istniejącego w d. 1 stycznia 1901 było potrzebne nietylko z tego powodu, że w przeciwnym razie w skutek nagromadzenia wielkich zapasów bezpośrednio przed zaprowadzeniem dodatku zmniejszyłby się dochód z dodatku, lecz także ze względu na potrzeby jednostajności w opodatkowaniu; opodatkowanie uzupełniające jest więc koniecznem uzupełnieniem dodatku, który ma być zaprowadzony, a dochód z niego może być dzielony tylko w ten sposób, jak dochód z samego dodatku, to jest w stosunku do konsumcyi wódki.

Czysty dochód z proponowanego dodatku do podatku od wódki, preliminuje Rząd w przybliżeniu na 19,200.000 koron rocznie, z której to sumy na podstawie wyżej objaśnionej stopy procentowej, określonej w §. 9, krajowi naszemu na wypadek wejścia ustawy w życie przypadłoby się w trzech najbliższych latach po 5,715.984 koron rocznie.

W razie wejścia ustawy w życie, utracają moc postanowienia ustawy krajowej z 4 lip-

---

30)

Jej chłopcy.

POWIEŚĆ

przez

WINCENTEGO KOSIAKIEWICZA.

V.

(Ciąg dalszy).

Nastaje serya dni pełnych słońca, bardzo ciepłych, które główkę Henia podnoszą do góry jak listek, który był nadmrożony.

Ale w domu bieda coraz gorsza.

Jest jeszcze herbata, są bułki, ale pojutrze to chyba tylko czystą wodą żyć przyjdzie. Co zaś było można zrobić, to się już wszystko zrobiło.

Fantazya nieco się kurczy....

Bronia struta, chłopcom miny porzadły.

— Za tydzień dostanę za moją korkę — pociesza się Leonek.

Ba! za tydzień!

— Żeby to można gdzie pożyczyć? — powiada przez zęby Anatolek.

Bronia pożyczyła już od sąsiadki rubla, niby na parę godzin. To cały kredyt....

Leonek przynosi jeszcze pożyczonych od kolegów kilka złotych. Akurat dla Henia na befsztyki.

Chłopcy są źli, bo głodni ciągle piekielnie, Bronia z osłabienia słania się na nogach.

Już niedaleko, niedaleko, ale nigdy jeszcze nie było tak ciężko „dociągnąć do pieniędzy", jak tym razem.

Prawdziwe to szczęście, że Leonek dostaje za swoją „korkę" jakoś o dzień wcześniej, niż się spodziewał.

Wraca do domu kłusem i wpada z pełnemi kieszeniami bułek i całym funtem rozmaitości od rzeźnika.

— Jeszcze nie dziś zdechniemy! — woła od progu.

Radość.

Przypominają sobie różne chwile z dnia wczorajszego i onegdajszego. Anatolek wesoło parafrazuje Dantego, z którym tylko co się poznał:

— Nie ma większego szczęścia nad wspomnienie o dniach niedoli w chwili rozkoszy.

I przegryza ten frazes, z którego jest bardzo zadowolony, kiszką pasztetową,

Nazajutrz Bronia wstaje z głową swobodną, jak niebieskie ptaszę. Chłopcy wyruszają do szkół swoich z wielką fantazyą. Nawet słońce od samego rana pakuje się do pokojów, rozpościerając swe złoto po nieposłanych łóżkach.

Bronia zaczyna ogarniać łóżka nucąc piosnkę jakąś.

Naraz, podniósłszy poduszkę z łóżka Ludkowego, spostrzega leżącą na prześcieradle czarną portmonetkę.

Portmonetka Ludka.

Bierze ją w rękę....

Jaka ciężka!

Otwiera....

Pełno pieniędzy.

Nogi się pod Bronią chwieją z wrażenia; musi na krawędzi łóżka przysiąść.

Ciekawość ją bierze przeliczyć te pieniądze....

Jedenaście rubli przeszło większymi i mniejszymi srebrniakami.

— Mój Boże! — myśli z głębokim smutkiem. — On miał tyle pieniędzy, a myśmy mało nie poumierali z głodu....

Nagle słyszy trzask drzwi wchodowych.

Kładzie szybko portmonetkę pod poduszkę i odchodzi od łóżek.

Tak, to Ludek. Spostrzegł na drodze, że zapomniał pieniędzy dziś wziąć z sobą i popędził co sił z powrotem. Wpada zdyszany, czerwony, spocony. I natychmiast rzuca badawcze spojrzenie na twarz stostry.

On wie, że ona mu nie weźmie ani grosza — on to wie....

Ale czy ona widziała jego portmonetkę, czy nie?

Bardzo chciałby to wiedzieć, bardzo, i dlatego to tak przenikliwie spogląda na siostrę, że mu ledwo oczy nie wyskoczą z głowy.

— Czyś zapomniał czego? — pyta Bronia z udaną obojętnością.

Nie odpowiada otwarcie, wydaje tylko parę nieokreślonych dźwięków:

— Te.... hm....

Kręci się po pokoju.

I kiedy Bronia otwiera okno, Ludek przysuwa się do swego łóżka i, wściekły na swoją pamięć, gwałtownym ruchem łapie portmonetkę i wsuwa ją w głąb kieszeni.

Na wychodnem jeszcze raz zagłębia niespokojne spojrzenie w oczach Broni.

Oczy Broni nic mu nie mówią.

Ale on temu ich milczeniu niezupełnie dowierza.

— Nie spóźnisz się? — mówi Bronia.

— E, nie.

I wychodzi.

A Broni zaraz opadają ręce i nie odrazu może zabrać się do roboty.

— Jaki on jest, ten chłopiec — myśli z serdecznym żalem — jaki on jest....

CZĘŚĆ PIĄTA.

I.

Mało ludzi było kiedykolwiek tak mocno zdecydowanych na przewędrowanie przez ten padoł mizeryi, z końca w koniec, w pojedynkę, nie zmieniając kawalerskiej kondycyi, jak pan Jerzy Pawliszewski, sędzia koronnego sądu, wydziału spraw cywilnych.

A jednak i ten człowiek, którego charakter zarówno jak i wiedzę powszechnie ceniono, już.... już znajdował się niemal na równi pochyłej, której dolny koniec oparty jest o stopnie ołtarza.

Wprawdzie pochyłość początkowa tej równi taki ma łagodny i nieznaczny spadek, że często niewiadomo, iż człowiek wstąpił już na tę niebezpieczną maszynę; wprawdzie tarcie początkowo tak jest znacznem, iż wzbudza w człowieku myśl złudną o zdolności zatrzymania się w miejscu dowolnem. Ale to są wymówki, dobre dla ludzi innej miary, niż Pawliszewski, sędzia. On za siebie na wylot. Nie jest zdolny do sprawienia niespodzianki samemu sobie. On wie, co robi od chwili, kiedy robi, a nawet, zanim coś robić zacznie, to już wie, co robić będzie. Jeżeli więc zbliżył się do brzegu górnego tej społecznej równi pochyłej, która jest gwarancyą ciągłości ludzkiego bytu, to dlatego, że tak właśnie chciał...

Ale oto jak się przedstawia ten epizod, tak niezwykły w tem systematycznem życiu:

Pawliszewski był istotą chorowitą od najmniejszego dziecka. Że się wychował, że żyje, zasługa to nieocenionej matki, która wydzierała go przez lat wiele z chciwych rąk śmierci. Straciwszy słabowitego męża po kilku latach zaledwie szczęśliwego, chorobą jedynie skłóconego pożycia, straciwszy następnie dwóch synów, jednego po drugim, w miarę jak dorastali, pani Pawliszewska skupiła całą miłość swoją na ostatniej istocie, jaka jej jeszcze pozostała, na najmłodszym Jerzyku, i otoczyła go staraniami, nietylko kochanemi, ale i umiejętnemi, w długich doświadczeniach nabywszy smutnej praktyki w obchodzeniu się z chorymi.

Ona to dokazała cudu, że chłopiec i gimnazyum skończył, i uniwersytet, i opuściła go wtedy dopiero, gdy mógł już się bez niej obejść, gdy stało się rzeczą pewną, że syn, byle się dobrze pilnował, żyć będzie długie lata.

Na śmiertelnych poduszkach jeszcze go przestrzegała.

— A strzeż się, Jerzy, zawsze....

Tak wychowany Pawliszewski jeden miał przed oczyma cel: zachowywać zdrowie....

(Ciąg dalszy nastąpi).

ca 1899 o poborze krajowych opłat konsumcyjnych, mianowicie postanowienia, tyczące się poboru takich opłat od płynów wyskokowych, pędzonych. W projekcie ustawy powiedziano w końcu, że ustawa niniejsza obowiązywać ma na razie od 1 stycznia 1901 do 31 grudnia 1909; gdyby jednak w ciągu tego okresu funduszowi krajowemu przyznano z zasobów państwa, oprócz zasiłku należącego mu się według ustawy z dnia 25 października 1896, sumę, którаby dorównywała średniej wysokości kwot rocznych funduszowi krajowemu Królestwa Galicyi na zasadzie ustawy niniejszej za bezpośrednio poprzedzające trzy lata kalendarzowe przypadających lub tę średnią wysokość przewyższała, ustawa niniejsza utraci moc swoją już od chwili, w której udzielanie takiego zasiłku się rozpocznie.

Sprawy krajowe.

(Akcya kraju na polu popierania budowy kolei lokalnych).

Wczoraj odbyło się w gmachu sejmowym pod przewodnictwem Marszałka krajowego JE. hr. Stanisława Badeniego posiedzenie krajowej Rady kolejowej, na którem przedłożono sprawozdanie z czynności krajowego biura kolejowego za czas od 1 czerwca do 1 grudnia b. r., o dalszej akcyi kraju na polu popierania budowy kolei lokalnych.

Poszczególne punkty sprawozdania, rozesłanego przez Wydział krajowy członkom Rady kolejowej, wyjaśniał szczegółowo dyrektor p. Zaleski, przyczem po krótkiej dyskusyi powzięto następujące uchwały:

Na wniosek radcy Dworu p. Koloszwarego Rada kolejowa doradza Wydziałowi krajowemu aby:

1) zawezwać dyrekcyę kolei państwowych w Krakowie, celem zmiany krzyżowania pociągów nocnych między Krakowem a Zakopanem w ten sposób, aby krzyżowanie to odbywało się na stacyi Chabówka;

2) odnieść się do Ministerstwa kolei żelaznych, aby odstąpiło od żądania co do urządzenia budek strażniczych i zapór zamykanych na rampach w razie zaprowadzenia ruchu nocnego na linii Chabówka-Zakopane;

3) zażądać od Ministerstwa kolejowego zezwolenia na podniesienie chyżości pociągów na wszystkich kolejach lokalnych w ogólności, a w szczególności na linii Chabówka-Zakopane.

Na wniosek ks. Andrzeja Lubomirskiego Rada kolejowa doradza, aby Wydział krajowy odniósł się do Ministerstwa kolei żelaznych w Wiedniu z prośbą o wywarcie ingerencyi na zarząd kolei Północnej, co do zaprowadzenia bezpośredniego połączenia dla pociągów pospiesznych między Krakowem a Warszawą.

Na wniosek radcy Dworu p. Koloszwarego uchwalono zażądać od kolei Północnej zaprowadzenia pociągu osobowego między Krakowem a Wiedniem, któryby wychodził około godziny szóstej wieczorem z Krakowa, przy dzisiejszym bowiem rozkładzie jazdy, zmuszeni są wszyscy podróżni, przyjeżdżający od wschodu do Krakowa, czekać całą noc na połączenie pociągiem osobowym ku Wiedniowi.

Na wniosek dr. Leo uchwalono: Rada kolejowa uprasza Wydział krajowy, aby zbadał koszta budowy i rentowności obydwu projektowanych połączeń kolejowych Szczawnicy z istniejącemi kolejami, t. j. tak z Nowym Targiem, jak z Nowym Sączem i przedstawił na najbliższej sesyi Rady kolejowej wyniki tych badań.

Na wniosek p, Faltera uchwalono: Rada kolejowa oświadcza się za tem, aby Wydział krajowy przeprowadził potrzebne rokowania z interesantami i władzami w tym kierunku, by linia Podgórze-Myślenice-Lubień mogła być objęta najbliższym pregramem krajowej akcyi kolejowej.

W dalszym ciągu Rada kolejowa uchwaliła wnioski:

Księcia Lubomirskiego: Rada kolejowa doradza Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził studya co do potrzeby i rentowności linii Tarnów-Szczucin i prowadził ją w ewidencyi dla najbliższego programu krajowej akcyi kolejowej.

Radcy Dworu Koloszwarego: Rada kolejowa doradza Wydziałowi krajowemu aby się odniósł do poszczególnych Dyrekcyj kolei państwowych z żądaniem przeprowadzenia studyów; czy nie byłoby pożądanem, aby dla ułatwienia ruchu osobowego, zaprowadzić na niektórych krajowych kolejach lokalnych ruch automobilowy (t.j. pojedyńczych wozów osobowych z motorem).

Dr. Roińskiego: Rada kolejowa uprasza Wydział krajowy, aby poparł petycyę, jaką Towarzystwo kolei Lwów-Janów wnosi do Sejmu w sprawie finansowego poparcia przez kraj projektowanego przedłużenia tej kolei z Janowa przoz Jaworów do Radymna.

Wreszcie po wyczerpaniu porządku dziennego podniósł ks. Lubomirski, iż okolica Sanoka uskarża się na bardzo złe połączenie ze Lwowem, w skutek czego uchwalono:

Rada kolejowa uprasza Wydział krajowy, aby odniósł się do Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie o wyjednanie dogodnego połączenia ze Lwowem *via* Przemyśl, a mianowicie przy pociągach przedpołudniowych.

Ruch wyborczy.

Prezydyum miasta wydało następującą odezwę do mieszkańców miasta Lwowa:

„Obywatele! We czwartek dnia 13 b. m mamy przystąpić do wyboru posła z V. kuryi. Po raz to drugi wielkie masy obywateli bez względu na zawód lub mienie przystępują do urny, ażeby wykonac nadane im prawo Wszyscy też mają obowiązek spełnić to prawo z powagą i godnością i nie dopuścić do żadnego zajścia, któreby honor stolicy naraziło na uszczerbek Prezydyum magistratu poczyniło wszelkie możliwe zarządzenia, ażeby zapewnić wszystkim mieszkańcom i wyborcom zupełny spokój, swobodny przystęp do gmachów i sal wyborczych i wolny zupełnie głos. Członkowie Rady miasta, urzędnicy i funkcyonaryusze gminy, służba i straż ogniowa miejska w dniu wyboru przestrzegać będą społem w salach, na korytarzach i wogóle we wszystkich lokalach wyborczych ładu i porządku, spokoju i swobody praw obywatelskich; z całą też surowością i bezwzględnością wystąpią przeciw tym, którzyby ten spokój i swobodę zakłócić chcieli.

Mogą więc być spokojni wszyscy, którzy udział w wyborze wezmą, że na żadne niebezpieczeństwo nie będą narażeni.

Wszelkie te zarządzenia wtedy odniosą zupełny skutek, jeżeli wszyscy spokój i ład miłujący obywatele czynnych dołożą starań do utrzymania porządku i podadzą pomocną dłoń organom miejskim.

Znając patryotyzm i miłość spokoju mieszkańców stolicy, pewny jestem, że moja prośba u wszystkich poważnie myślących znajdzie należyty posłuch Wszelkie usiłowania zakłócenia spokoju zostaną wówczas udaremnione, — w dniu wyboru nie dopuścimy do żadnych wybryków.

Mam przekonanie, że Zarząd miasta obmyślał i przewidział wszystko co możliwe; na tej podstawie mogę oświadczyć, że spokój i bezpieczeństwo są zapewnione.

Dlatego spokojnie przystępujcie do urny! Lwów, d. 11 grudnia 1900. *Dr. Małachowski*, prezydent miasta.

Nadto magistrat m. Lwowa wydał następujące „Obwieszczenie“: „Ewentualny wybór ściślejszy posła z V. kuryi odbędzie się w piątek dnia 14 grudnia 1900 r. Bliższe szczegóły podane będą do wiadomości obwieszczeniami, które w piątek przed godz. 9 rano rozlepione zostaną“.

*

P. Teofil Merunowicz, b. poseł do Rady państwa z kuryi wiejskiej Lwów-Gródek-Jaworów, kandydujący obecnie ponownie, ogłosił drukiem swe sprawozdanie poselskie.

*

P. Władysław Świtalski, aptekarz i burmistrz w Przeworsku, ogłasza następujące pismo:

„Nie chcąc łamać solidarności narodowej, oświadczam, że cofam kandydaturę moją na posła z V. kuryi Łańcut-Przeworsk-Jarosław-Gródek-Jaworów“.

*

Słowo Polskie donosi: „Stronnictwo demokratyczne polskie postanowiło zaprosić do kandydowania z miasta Lwowa do Rady państwa pp.: Tadeusza Romanowicza i dr. Tadeusza Rutowskiego. Ogólne zgromadzenie wyborców, na którem kandydaci staną odbędzie się w piątek 14 b. m.“.

*

Dzienniki donoszą, że na Morawie toczą się układy kompromisowe z V. kuryi pomiędzy socyalistami a Czechami, w tym duchu, że z dwóch mandatów, które obecnie były w posiadaniu socyalistów, mandat Bernera przeszedłby na Czechów, a drugi pozostałby dla socyalistów. W Czechach natomiast walka pomiędzy socyalistami a Czechami wre na całej linii. W zachodniej czeskiej kuryi powszechnej prawybory są ukończone z wyjątkiem miasta Pilzna. Dotąd mają czesko-narodowi kandydaci znaczną większość. Rozstrzygnie wybór w Pilznie.

W miejscowości Sadska w Czechach przemawiał przed wyborcami poseł Forst, który wystąpił bardzo dobitnie przeciwko prawnopaństwowemu programowi Młodoczechów. P. Forst zaznaczył, że przykład Węgrów nie da się zastosować do Czechów. Czesi są izolowani. Polacy i Słoweńcy z góry oświadczyli, że prawnopaństwowych roszczeń popierać nie będą. Stawianie takich programów, które zrealizować się nie dają, wychodzi tylko na korzyść Niemcom.

Przy prawyborach z V. kuryi w Salzburgu w mniejszości pozostali zwolennicy kandydata katolicko-ludowego b. posła Tusla. Zapewne więc wybrany będzie niemiecko-konserwatywny włościanin Haider.

Z parlamentu niemieckiego.

(Telegram).

Berlin, 11 grudnia.

Parlament rozpoczął wczoraj obrady nad budżetem. Sekretarz stanu Thielman wyjaśnia, że upadek ekonomiczny, który na szczęście nie przybrał formy ogólnego krachu, jak w r. 1893 potrwa jeszcze kilka lat i nie pozostanie bez wpływu na budżet cesarstwa. Kasy państwowe nie posiadają wcale wielkich kapitałów obrotowych, ponieważ wydatki na rozmaite potrzeby i rodzaje zabezpieczenia z każdym dniem się zwiększają. Dla wzmocnienia głównej kasy państwowej przyjęty został dotąd bardzo ograniczony projekt, mianowicie nadwyżka, pochodząca z podwyższenia niektórych taks stemplowych W ciągu roku, jak to można przewidzieć, nadwyżka wydatków głównie dla urzędu spraw zagranicznych zarządu marynarki i urzędu spraw wewnętrznych w ogólnej sumie 8 milionów marek stanie się konieczna, gdy prawdopodobnie zmniejszą się wydatki zarządu wojskowego.

W sprawie zniesienia premij cukrowych odbyły się poufne narady z Francyą i Austro-Węgrami ale jeszcze niedoprowadzono ich do końca, owszem tworzą one dopiero podstawę do zawarcia umowy. Budżet kończy się czystą nadwyżką 4 milionów marek, to znaczy o 28 milionów mniej niż w roku poprzednim. Nadwyżka wydatków na rok 1901, wynosi 53 milionów, z tego powodu musi ustać przekazywanie nadwyżek na rzecz państw związkowych. W ogóle rzut oka na budżet przedstawia obraz istotnie mniej korzystny niż w roku poprzednim.

Następnie zabrał głos dep. Sattler i gani sposób, w jaki szef sztabu generalnego wzywał do składek na pomnik Moltkego. Do tego musi się przyczynić nietylko armia ale cały naród niemiecki. W sprawie polityki zagranicznej uznaje mowca trudności położenia w Chinach i oświadcza, że wszystko co urząd spraw zagranicznych w tem trudnem położeniu uczynił, zasługuje na zupełne zadowolenie Izby. Prz chodząc do stanowiska Niemiec w obec Boerów, daje mowca wyraz swojej sympatyi dla walecznego tego narodu i gani zachowanie się kolońskiej policyi. W końcu żąda mowca, żeby kanclerz hr. Buelow zechciał, nie rozwijając bynajmniej wyczerpującego programu, oświadczyć się co do niektórych kwestyj polityki zewnętrznej i wewnętrznej, jak n. p. polityki socyalnej, wpływania na wybory, zachowania się w obec arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego.

Dep. Limburg-Stirum żałuje, że prezydentowi Krugerowi nie okazywano odpowiedniego poszanowania, jest jednakowoż przekonany, że wywody kanclerza państwa

---

15)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(Cordelia. „L'incomprensibile“).

(Ciąg dalszy).

XII.

Benita, nabiwszy sobie głowę spirytyzmem, coraz większą czuła ochotę poznania i zgłębienia rzeczy nadnaturalnych, tych tajemnic niedocieczonych, których nigdy dotychczas pojąć nie mogła. Wiedziała, że wiele inteligentnych osob zajmuje się spirytyzmem i spotykała w jednym z dzienników artykuły profesora Uniwersytetu signora Marlucci, który tam mówił o psychicznych fenomenach, zdając sprawę z posiedzeń spirytystycznych, w których brał udział.

Benita zapragnęła w pierwszym rzędzie zobaczyć się z profesorem Marlucci, opowiedzieć mu swoje sny i przewidzenia, dowiedzieć się jaką wagę ma przywiązywać do tych objawów, a przedewszystkiem chodziło jej o poparcie uczonego człowieka, żeby przestano o niej w domu mówić jako o łatwowiernej i przesądnej dziewczynie.

Marlucci był uczonym w całem znaczeniu tego wyrazu, bardzo wykształconym i inteligentnym, ale trochę poetą, żądnym rzeczy nowych, łatwym w ściganiu nowych idei i dającym się im unosić po za świat rzeczywisty, ale jednocześnie był to człowiek uczciwy, prawy, zawsze gotów przyznać się do błędu i do badania na nowo, z rzadką wytrwałością i nigdy nie popadający w rozczarowanie.

Benita, gdy go poznała, czuła się od razu pociągnięta ku niemu dziwną sympatyą, a gdy mówić zaczął, ogarnęła ją ogromna ciekawość tych rzeczy, których nie znała dotychczas.

Opowiedziała mu całą swoją smutną historyę a potem sny swoje i przewidzenia, które profesor wytłómaczył jej całkiem prostym sposobem, mówiąc, że ponieważ po całych dniach myśli o zmarłym poecie, nic dziwnego, że potem w snach go widuje a nawet na jawie — co znowu jest halucynacyą, w której nie ma nic anormalnego. W każdym razie powinna jednak zmusić się myśleć o czem innem, bo może popaść w chorobliwy stan fiksacyi....

Benita zapytała profesora, czy wierzy w spirytyzm.

— Sam nie wiem, co mam odpowiedzieć na to pytanie — rzekł profesor. — Że umarli posługują się martwymi przedmiotami, aby komunikować się z żywymi, być może; ale ja temu nie wierzę. Temu wierzę, że zdarza się widzieć pewne istoty, może chorobliwe, posiadające władzę, której inni nie mają i pokazujące nam rzeczy, które wydają się w tej chwili nadnaturalne, ale które może w przyszłości staną się zrozumiałe dzięki postępowi w badaniach lub udoskonaleniu instrumentów.

Przykładami wynalazków ostatnich czasów profesor dowodził postępowego udoskonalenia każdej rzeczy. Człowiek musi długo próbować, badać i studyować, zanim natrafi na rozwiązanie tajemnicy, która wydawała mu się bardzo trudną, a okazało się, że jest rzeczą jasną jak słońce. W mózgu ludzkim drzemie wiele myśli w zawiązku, które z czasem dojrzeją, a nasi wnukowie może dopiero dojdą do rezultatów, o których nam się nigdy nie śniło i które wydawały nam się niepodobne do rozwiązania.

Edy profesor mówił, Benicie się zdawało, że nowe światy przed nią się odkrywają i pełna zapału oświadczyła uczonemu, że bardzo ją te rzeczy zajmują i skoro tylko odzyska spokój, będzie go prosiła, aby odkrył przed nią tajemnice wiedzy; teraz jednakże, chodzi jej o wynalezienie zabójcy Rambaldiego, a ponieważ zwykłe sposoby na nic się nie zdały, pragnie spróbować niezwykłych i w tym celu zapytuje profesora czy spirytyzm mógłby jej w czem dopomódz?

— Nie sądzę — odrzekł profesor — chyba tylko tym sposobem, że kilka posiedzeń spirytystycznych potrafi zmienić bieg myśli pani; mogę pani się postarać o dobre „medyum“ i chociaż nie obiecuję, że pani dowie się prawdy, w każdym razie zobaczy pani niektóre ciekawe zjawiska.

Benita prosiła profesora, czy nie zechce być obecnym na posiedzeniu, co obiecał, aby jej zrobić przyjemność. Przyznał się, że on także sam znajduje przyjemność w tych doświadczeniach, ale uprzedza, że nic a nic nie wierzy.

— W każdym razie będę miała rękojmię, że w obecności pana nie będę w błąd wprowadzona — dodała Benita — a stanie się to także uspokojeniem dla mojej rodziny, która do oponentów należy.

Umówili się, że profesor zobaczy się z „medyum“, sławną kobietą, o której tak wiele w ostatnich czasach mówią i poprosi ją, żeby przyszła z nim razem do pałacu Altavilla.

Książę obiecał córce, że niczem się nie sprzeciwi usiłowaniom jej w poszukiwaniu zabójcy, ale nie ukrywał wcale, że niedowierza temu środkowi. Panna Hartmann także nie pochwalała tego zamiaru, obawiała się oszukaństwa i postanowiła sobie, że przynajmniej dobrze będzie pilnować, żeby jej wychowanicy w błąd nie wprowadzono. Margrabina Anna, która od uwięzienia syna była ciągle jak oszalała i nieustannie Benitę oskarżała, powtarzając, że ta dziewczyna była nieszczęściem rodziny i skończy na tem, że przez nią wszyscy pójdą do więzienia, albo się zagryzą, postanowiła jednak, że będzie obecną na posiedzeniach, bo chce się przekonać czy z umarłymi lepiej rozmawiać niż z żywymi.

Benita prosiła także adwokata na te posiedzenia, a on przystał z wielką ochotą, zadowolony, że będzie miał jedną więcej sposobność być w bliskości młodej dziewczyny, która z dniem każdym coraz większą budziła w nim ciekawość i zajęcie. Czuł, że traci spokój, ale już nie chciał walczyć. Dał się unieść miłości dla Benity, tak samo jak martwy przedmiot, postawiony na pochyłości, leci w przepaść, poruszany potężniejszą siłą niż wola.

(Ciąg dalszy nastąpi).

rozproszą pod tym względem wszelkie wątpliwości.

Następnie zabrał głos kanclerz hr. Bülow. Wyraża on przedewszystkiem swoją radość z powodu, że ma sposobność wyrażenia swojej opinii o podróży prezydenta Krügera, jakoteż o stanowisku Niemiec wobec wojny południowo-afrykańskiej. Kanclerz daje najpierw rzut oka wstecz na historyę powstania wojny i przypomina postawione w swoim czasie, ale bez żadnego rezultatu, propozycye co do pośrednictwa. Co się tyczy nieprzyjęcia Krügera przez cesarza Wilhelma to nie chodzi tutaj o podrzędne objawy towarzyszące podróży, tylko o kwestyę czy podróż Krügera do Berlina i przyjęcie go przez cesarza przydałoby się na co jemu albo Niemcom. Na to pytanie musi mowca odpowiedzieć stanowczem „nie". Kanclerz pyta następnie, co Krügerowi pomogły głośne owacye w Paryżu i przyjęcie w pałacu elizejskim. Mowca wskazując na rozmowę Krügera z ministrem spraw zagranicznych Delcassé, zaznacza z naciskiem, że p. Delcassé odpowiedział jak można było najrozumniej. Przy całem współczuciu dla tragicznego losu, przy całem osobistem uznaniu dla bohaterstwa ludu boerskiego, byłbym zmuszony ja, który jako minister spraw zewnętrznych i kanclerz państwa winienem kierować się w sprawach polityki zewnętrznej zawsze głową a nie sercem, powiedzieć mu także to tylko, co mu w Paryżu powiedziano, a co deputacyi Boerów jeszcze na wiosnę mówiono w Paryżu, Waszyngtonie i Petersburgu, mianowicie, że życzymy sobie, żeby ustał straszny rozlew krwi w południowej Afryce, ale o innem niż pokojowem pośrednictwie za zgodą Anglii nigdzie nie pomyślano. Gdyby Krüger był do Berlina pojechał, byłyby owacye dla niego albo bez rezultatu, albo międzynarodowe stanowisko Niemiec zostałoby ze szkodą dla nich naruszone. Obowiązkiem rządu jest chronić tego stanowiska przedewszystkiem w dzisiejszych czasach, kiedy wojnę łatwiej rozpętać przez namiętne podrażnienie opinii publicznej, niż za dni dawnych, kiedy wojna wybuchała już to z powodu polityki gabinetowej, już to ambicyi monarchów, albo intryg ministrów.

Co się tyczy stosunku Niemiec do Anglii to stosunek ten jest zupełnie niezawisły. Ani o włos nie przyznały Niemcy Anglii więcej niż Anglia Niemcom, a obie strony są gotowe żyć w pokoju, przyjaźni i zgodzie na zasadzie wzajemnego uwzględniania swych interesów. Interes Niemiec wymaga abyśmy żyli na dobrej stopie ze wszystkiemi temi mocarstwami, które życzą sobie tego. Przypisywanie sobie bez powodu nieprzyjaźni któregokolwiek z mocarstw byłoby politycznym błędem, polityczną głupotą, za które kanclerz państwa nie może przyjmować odpowiedzialności. Niemcy liczą na to na pewno, że zakończenie wojny południowo-afrykańskiej nie uszczupli praw i interesów ekonomicznych Niemiec. Dopóki ja — kończy mowca — stać będę na tem miejscu, nie dopuszczę, abym miał ulegać uczuciom i nastrojom, panującym w narodzie. Muszę kierować się wyłącznie względami na trwałe interesa narodu niemieckiego, a te nakazują nam utrzymać samoistne, spokojne i naturalne stanowisko, jakie zajęliśmy od samego początku wojny południowo-afrykańskiej. (Żywe oklaski).

Dalszy ciąg dyskusyi odroczono do dziś.

Z Królestwa Polskiego.

(Walka przeciw „upornym" Unitom. — Wyroki. — Parcelacya dóbr poduchownych. — Wrażliwość katolika Polska na potrzeby prawosławia. — Russyfikacya w bankach. — Budżet m. Warszawy. — Gorąca strawa dla dzieci szkolnych. — Przyjazd Hurki do Warszawy).

Walka przeciw "upornym" Unitom trwa bez przerwy. W ostatnim zbiorze rozkazów i rozporządzeń warszawskiego generał-gubernatora znajduje się między innymi następujący wyrok:

„Wedle raportu gubernatora siedleckiego włościanie wsi Kryczew powiatu konstantynowskiego Filip i Roman Barmoszowie urządzali w swym domu zebrania religijne dla upornych byłych wyznawców grecko-unickiego obrządku. Za to skazani zostają każdy na 25 rubli kary, na wypadek zaś niemożności jej zapłacenia, każdy na areszt dwu tygodni".

Ciągle także powtarzają się wyroki na obywateli ziemskich za „zmuszanie prawosławnych do robót polnych w dni świąteczne". I tak w ostatnim zbiorze rozkazów czytamy:

„Julian Sierakowski, właściciel wsi Cześniki, jak to przedstawił gubernator lubelski, wbrew rozporządzeniom zabraniającym używania prawosławnych (czytaj: greko-unitów) robotników do pracy polnej w dni prawosławne świąteczne, nie pomny na przestrogę sołtysa dopuścił, że w dzień „tabelnyj" (galówki) użyto u niego przy robotach polnych najemników prawosławnych, b. greko-unitów. Za to skazuje się go na 50 rubli kary".

Na taką samą karę, za takież przewinienie skazani zostali: p. Tadeusz Kieński, właściciel Starego Sioła, pow. tarnobrzeskiego, gub. lubelskiej (raz już przedtem karany) Antoni Gwiazdowski, we wsi Perespa, pow. tomaszowskiego, gub. lubelskiej (25 rubli) i Jadwiga Kurc, właścicielka Żylin w pow. chełmskim tejże gubernii.

Wyroki te w zastępstwie nieobecnego wówczas naczelnika kraju noszą podpis jego zastępcy, Podgorodnikowa.

Jak donosi *Warsz. Dniew.*, właścicielka dóbr poduchownych Swiedziebnia, Szczutowo i Osiek Wielki, w pow. rypińskim, gub. płockiej, pani A. Sinajska, zwróciła się do ministerstwa rolnictwa i dóbr państwa z prośbą o zezwolenie rozparcelowania tych dóbr dla rozprzedaży włościanom miejscowym.

W Rypinie, jak donosi ten sam organ, zmarł naczelnik miejscowej stacyi pocztowo-telegraficznej, Prusiewicz. Pogrzeb był liczny. Jeden z wieńców, złożonych na trumnie, miał napis: „Wdzięczni prawosławni". „Rzecz polega na tem — pisze *Warsz. Dniew.* — że kilka lat temu prawosławni mieszkańcy Rypina postanowili wznieść w mieście cerkiew; wtedy zmarły Prusiewicz, katolik, „wrażliwy na każdą dobrą sprawę, wszedł w smutne położenie prawosławnych i darował im pod budowę cerkwi własny plac na malowniczej górze, w środku miasta, wartości około 1.500 rubli".

Ministerstwo skarbu udzieliło do dnia 14 stycznia 1902 prolongaty oddziałom Banku handlowego łódzkiego w Chełmie i Zamościu do wprowadzenia języka rossyjskiego w czynnościach biurowych tych oddziałów.

Magistrat m. Warszawy przedstawił do zatwierdzenia władzy budżet m. Warszawy na rok 1901. Dochody obliczono w sumie 7,635.489 rubli, a mianowicie: zwyczajne 5,839.318 rubli, przechodnie 629.168 rubli, nadzwyczajne 1,167.363 rubli; wydatki obliczono na 7.633.873 rubli, a mianowicie: zwyczajne 5,837.342 rubli, przechodnie 629.168 rubli i nadzwyczajne 1,167.363 rubli.

Inspektor szkół początkowych miasta Warszawy, Sawienkow, z polecenia pomocnika kuratora okręgu naukowego, Dobrowolskiego, rozpoczął pertraktacye z zarządem kuchni ruchomych o dostarczanie strawy gorącej w godzinach południowych dla dzieci uczęszczających do szkół miejskich.

Dniew. Warszawskij zapowiada przyjazd do Warszawy w powrocie z kuracyi w Wiesbadenie, byłego wielkorządcy marszałka polnego Hurki.

Z Petersburga.

(Z bieżącej chwili).

Ministerstwo oświaty poruszyło projekt nadania wszystkim prywatnym zakładom naukowym praw szkół rządowych odpowiedniej kategoryi. Zarazem ma być powiększony nadzór nad prywatnemi szkołami, nie przez utworzenie jednak nowych posad rewizorów okręgowych, lecz przez delegowanie na rewizye najbardziej doświadczonych pedagogów szkół rządowych.

Ministerstwo sprawiedliwości zatwierdziło czasowe przepisy, pozwalające kobietom pracować w instytucyach sądowych. Kobiety mogą spełniać te roboty, które poprzednio wykonywane były wyłącznie przez kancelistów i najmowanych pisarzy, jak: przepisywanie i prowadzenie ksiąg, rachunkowość, korekta, dozorowanie bibliotek i t. p. Pierwszeństwo do tych zajęć mają wdowy, żony i niezamężne córki i siostry urzędników tego wydziału. Kobiety nie zyskują żadnych praw emerytalnych.

W Petersburgu zmarł przed kilkoma dniami prezes katolickiego Towarzystwa dobroczynności, zasłużony profesor Mikołajewskiej Akademii inżynierów, generał Adam Jocher.

Z jego śmiercią Polacy w stolicy nad Newą stracili jednego ze swoich najpoważniejszych i najsympatyczniejszych przedstawicieli.

Będąc od dnia założenia (1884 r.) katolickiego Towarzystwa dobroczynności w Petersburgu najczynniejszym członkiem zarządu, od r. 1898 prezesem zarządu, najskuteczniej przyczyniał się do rozwoju Towarzystwa. Podczas gdy wielu członków zmieniło się w zarządzie, zmarły pozostał na stanowisku zawsze czynny, zajmując się gorąco tem wszystkiem, co miało na oku dobro kolonii polskiej.

W zeszłym tygodniu odbyło się poświęcenie nowej kaplicy w pałacu austro-węgierskiej ambasady.

KRONIKA

Lwów, 11 grudnia.

— **JE. Marszałek krajowy** Stanisław hr. Badeni powrócił z Radziechowa do Lwowa.

— **Nowy Biskup przemyski**, Najprzew. ks. dr. Józef Sebastyan Pelczar, urodził się w dniu 17 stycznia 1842 r. w Korczynie pod Krosnem. Gimnazyum ukończył w Przemyślu, gdzie też następnie w miejscowem seminaryum duchownem słuchał wykładów teologicznych. W r. 1864 otrzymał święcenia kapłańskie. Przez rok sprawował obowiązki wikaryusza w Samborze, poczem dla odbycia wyższych studyów teologicznych wyjechał do Rzymu. Tam, jako alumn kolegium polskiego uczęszczał na wykłady w Collegium Romanum i w liceum św. Apolinarego, — i tam też otrzymał stopień doktora św. Teologii i prawa kanonicznego. W r. 1868 powrócił do kraju i został tu naprzód prefektem, a następnie (w r. 1871) profesorem teologii pastoralnej, zastępczo zaś także prawa kanonicznego w seminaryum duchownem w Przemyślu; równocześnie sprawował obowiązki w przemyskim konsystorzu jako radca konsystoryalny. W tym czasie ogłosił ks. dr. Pelczar pierwsze większych rozmiarów dzieło: „Życie duchowne", które zwróciło nań uwagę i sprawiło, że w r. 1877 mianowany był profesorem zwyczajnym historyi kościelnej i prawa kanonicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, a w pięć lat później, po reorganizacyi wydziału teologicznego, profesorem teologii pasterskiej. — Z pod pióra księdza profesora Pelczara powstały w Krakowie szeregi znakomitych dzieł (przypominamy dla przykładu 3-tomowe dzieło: „Pius IX. i jego pontyfikat"), odznaczających się niepospolitą wiedzą teologiczną, głęboką wiarą, gorącym patryotyzmem, oraz zaletami stylu i języka; ks. dr. Pelczar dał się w tym czasie poznać także jako świetny mowca i kaznodzieja. Młodzież kochała go gorąco, wszyscy otaczali głębokiem szacunkiem. Mianowany asesorem krakowskiej kuryi biskupiej, został w r. 1880 kanonikiem gremialnym kapituły krakowskiej, otrzymawszy mianowicie jedną z kanonij kollacyi Uniwersytetu Jagiellońskiego. W Uniwersytecie dwukrotnie piastował godność dziekana wydziału teologicznego, a w r. 1882/3 był Rektorem Uniwersytetu i za jego to urzędowania odbyło się uroczyste założenie kamienia węgielnego pod nowy gmach uniwersytecki, dokonane przez ś. p. księcia biskupa kardynała Albina Dunajewskiego.

Po śmierci ś. p. biskupa-sufragana przemyskiego ks. Głazera, ks. dr. Pelczar mianowany został przez Najj. Pana dziekanem kapituły przemyskiej a na propozycyę ś. p. biskupa Soleckiego, brevem papieskim z dnia 27 lutego z. r. biskupem-sufraganem. — W dniu 21 lutego z. r. w auli „Collegii novi" w Krakowie odbył się uroczysty akt pożegnania ks. biskupa Pelczara ze strony Uniwersytetu Jagiellońskiego a uroczystość ta świadczyła wymownie o ścisłych węzłach ks. biskupa z Uniwersytetem, oraz o miłości ogólnej, jaką ks. biskup wśród kolegów i młodzieży sobie zyskał. Imieniem wydziału teologicznego ks. dr. Spis ofiarował ks. Pelczarowi pierścień pamiątkowy a kapłani dyecezyi, byli uczniowie ks. biskupa, przez ks. prałata Nowaka ofiarowali mu pastorał biskupi i medalion.

W dniu 19 marca z. r. z wielką uroczystością odbył się w Przemyślu akt konsekracyi ks. biskupa Pelczara. W roku bieżącym, ks. biskup Pelczar był obok JE. ks. biskupa Puzyny, przewodnikiem wielkiej pielgrzymki polskiej do Rzymu, a w pamięci uczestników tej pielgrzymki tkwią żywo pełne siły i śliczne kazania, jakie ks. Pelczar wygłosił do nich w bazylice Sta Maria Maggiore i w kościele św. Wawrzyńca (Lorenzo) przy grobie Piusa IX.

Najw. postanowieniem z 23 listopada b. r. ks. dr. Pelczar zamianowany został biskupem przemyskim, następcą ś. p. ks. Łukasza Soleckiego.

W ubiegłą środę 7 b. m. duchowieństwo przemyskie obrz. łać. przedstawiło się gremialnie nowo zamianowanemu ks. Biskupowi. Imieniem kapituły i duchowieństwa całego przemówił ks. infułat Łękawski. W przemowie swej wyraził radość wielką, z powodu nominacyi ks. Pelczara na stolicę biskupią przemyską, oraz złożył gorące życzenia, zapewnił o wysokiej czci, szacunku, posłuszeństwie i uległości duchowieństwa dla swego zwierzchnika i wodza duchownego.

Ks. biskup Pelczar odpowiedział dziękując za wyrazy czci i życzeń szczerych, oraz zapewnienia posłuszeństwa wskazał rozległe pole do pracy, zachęcał do wytrwałości, ofiar i poświęcenia zupełnego dla spraw Kościoła, Ojczyzny i całego społeczeństwa.

— **Sejm krajowy**. Pierwsze posiedzenie Sejmu krajowego (6 sesyi VII. peryodu) odbędzie się we wtorek 18 b. m. o godzinie 11 przed południem z następującym porządkiem dziennym: 1. Projekt rządowy do ustawy o zaprowadzeniu dodatku do państwowego podatku od wódki. 2. Statut miasta Krakowa (sprawozdawca Vayhinger). 3. Preliminarz budżetowy na rok 1901 (sprawozdawca Wereszczyński) 4. Prowizoryum budżetowe na I. kwartał 1901 roku. 5. Zamknięcie rachunkowe za rok 1899 (sprawozdawca Wereszczyński), 6. Klęski elementarne (sprawozdawca Onyszkiewicz). 7. Wybór sekretarzy, kwestorów i rewidentów. 8. Wybór komisyi budżetowej, administracyjnej. 9—13. Popór opłat od napojów spirytusowych. 13—30. Koncesye mytnicze.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Ministerstwa kolei żelaznych nr. 40 zawiera między innemi rozporządzenia, tyczące się nowej organizacyi służby wykonawczej na Bukowińskich kolejach lokalnych i na Nowych bukowińskich kolejach lokalnych. W myśl tego rozporządzenia zwinięte zostaną istniejące c. k. sekcye konserwacyi: Czerniowce II., Storożyniec, Radowce i Gurahumora, a na ich miejsce utworzone będą Ekspozytury c. k. czerniowieckiego kierownictwa ruchu w Czerniowcach, Storożyńcu, Radowcach i Gurahumorze, które pełnić mają łączne obowiązki dotychczasowych sekcyi konserwacyi, kierownictw ogrzewali i urzędów stacyjnych.

— **Z c. k. kolei państwowych.** P. Minister kolei żelaznych uwolnił inspektora Adolfa Brücknera na jego własne żądanie od obowiązków naczelnika oddziału dla służby warstatowej i maszynowej w dyrekcyi krakowskiej. Równocześnie ogłoszono konkurs na tę posadę, do której przywiązana jest VI ranga służbowa.

Dalej przeniósł P. Minister ze względów służbowych: starszego komisarza budownictwa Maurycego Loebensteina z kierownictwa budowy Lwów I do dyrekcyi stanisławowskiej; komisarzy budownictwa Józefa Goldenberga i Abrahama Sandberga z kierownictwa budowy Lwów I do kierownictwa budowy Lwów II; starszego rewidenta Antoniego Bogdanowicza z kierownictwa budowy w Karlsbadzie do okręgu dyrekcyi w Stanisławowie, zaś rewidenta Lejbę Sandiga z dyrekcyi we Lwowie do okręgu dyrekcyi w Wiedniu.

Nakoniec uwolnił Pan Minister kolei żelaznych w porozumieniu z c. k. Ministerstwami spraw wewnętrznych i finansów sekretarza ministeryalnego w Ministerstwie kolei żelaznych Stefana hr. Romera od obowiązków komisarza rządowego dla Towarzystwa akcyjnego wschodnio-galicyjskich kolei lokalnych, zaś sekretarza ministeryalnego w temże Ministerstwie Alfreda Ressiga od obowiązków zastępcy komisarza rządowego dla tegoż Towarzystwa.

— **Dyrekcya poczt i telegrafów** donosi, że z dniem 10 b. m. została stacya kolejowa Chrzanów otwartą dla ogólnej korespondencyi telegraficznej z ograniczoną służbą dzienną.

— **Immatrykulacya** nowozapisanych uczniów na Uniwersytet lwowski, odbędzie się w sobotę przed południem w auli uniwersyteckiej.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Otton Fryderyk Loemy, rodem z Niska, i Maksymilian Jerzy Tschapka, rodem z Krakowa, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Z Politechniki.** P. Zygmunt Marynowski, rodem z Tarnowa, złożył drugi egzamin państwowy na wydziale inżynieryi w Politechnice lwowskiej.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We środę, 12 b. m., w Instytucie chemicznym, ul. Długosza 6, o godzinie 7 prof. dr. B. Radziszewski „O wodzie i powietrzu"; w Szkole realnej, ul. Kamienna 3, o godzinie 7 prof. dr. J. Szpilman „Hygiena żywienia".

— **Uroczystość Sienkiewiczowska.** Staraniem „Związku naukowo-literackiego" odbędzie się w piątek, dnia 14 b. m., w sali Domu narodnego uroczysty obchód ku uczczeniu 25-letniej działalności literackiej Henryka Sienkiewicza. Rzecz o Sienkiewiczu wygłosi Adam Krechowiecki. Utwory jubilata („Sabałowa bajka" i „Bądź błogosławiona") wypowiedzą artyści dramatu pp. Fiszer i Tarasiewicz. W części muzycznej wezmą udział panie: bar. Marya Jokiszówna (fortepian z towarzyszeniem orkiestry) i Marya Langie (śpiew), oraz pp.: prof. Wolfsthal i Liszniewski, oraz orkiestra teatru miejskiego pod batutą p. Ludwika Czelańskiego.

Czysty dochód przeznaczony jest na utworzenie konkursu literackiego imienia jubilata. Program uroczystości zapowiada się pod względem artystycznym nadzwyczaj świetnie.

— **Kurs kucia koni.** Zarząd szkoły podkowania, istniejącej przy c. k. Akademii weterynaryi we Lwowie, podaje do wiadomości, że pierwszy 6-miesięczny kurs kucia koni w roku 1901 rozpocznie się od 2 stycznia i trwać będzie do 30 czerwca 1901.

Czeladnicy kowalscy chcący się zapisać na ten kurs, mają się osobiście zgłosić w ciągu miesiąca grudnia b. r. w kancelaryi powyższego zakładu (ulica Kochanowskiego 33) i przedstawić: 1. świadectwo ukończenia z dobrym postępem szkoły ludowej; 2. świadectwo wyzwolin i 3. świadectwo odbytej przynajmniej 2-letniej praktyki czeladniczej.

— **Z Kasyna miejskiego.** W piątek 14 i w sobotę 15 b. m. o godzinie 7 wieczorem przedstawienie amatorskie. Bilety wydawać się będzie od wtorku, 11 b. m.

— **Z Czytelni katolickiej.** Tematem pogadanki środowej, dnia 12 b. m., w Czytelni katolickiej będzie: „Książę Mikołaj czarnogórski jako poeta", którą wygłosi ceniony badacz literatur słowiańskich dr. Jan Leciejewski. Oryginalny temat, niezwykła postać władcy czarnogórskiego, nazwisko prelegenta, zainteresują niezawodnie ogół członków i szersze koła. Początek o godzinie 7 wieczorem. Wstęp wolny dla pań i panów.

— **Nabożeństwo** za duszę ś. p. Stanisława Szczepanowskiego i Odrzywolskiego, od-

było się dzisiaj w przepełnionym kościele OO. Bernardynów. Podczas nabożeństwa spiewali artyści opery. Po Mszy wygłosił wymowne kazanie O. Bernardyn z Przeworska.

— **Pod firmą** „Kasa pożyczkowa we Lwowie“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, powstała u nas świeżo instytucya kredytowa, której ustrój pod wielu względami odbija od typowej organizacyi naszych Towarzystw zarobkowych i gospodarczych. W ogólnych zarysach wzoruje się „Kasa pożyczkowa“ na statutach znanego „Selbsthilfvereinu“ w Gracu, instytucyi, istniejącej tam już lat 19, urosłej z bardzo skromnych zaczątków do wspaniałych rozmiarów i zażywającej wielkiego zaufania w szerokich warstwach ludności.

Podobnie jak w Towarzystwie grackim, które oddaje między innemi poważne usługi kredytowe drobnemu mieszczaństwu oraz sferom rękodzielniczym i kupieckim, zasadą jest w „Kasie pożyczkowej“ lwowskiej udzielanie pożyczek niewekslowych, umarzalnych ratami tygodniowemi w przeciągu lat pięciu. Po upływie pięciolecia członek każdy ustępuje z Towarzystwa, uczestnicząc w rozdziale zysków, jakie dotycząca, pięcioletnia „sekcya“ wykazała. Udziały (po 260 koron) spłaca się po 1 koronie tygodniowo. „Kasa pożyczkowa“ obejmuje również w zakres czynności swych agendy asekuracyi życiowej z ramienia krakowskiego Tow. wzajemnych ubezpieczeń.

Na odbytem niedawno zgromadzeniu konstytuującem wybrano zarząd Towarzystwa, t. j. radę nadzorczą, komisyę rewizyjną i dyrekcyę. W skład rady nadzorczej weszli pp. Aleksander Getritz (przewodniczący), N. Władysław Stesłowicz (zastępca przewodniczącego), dr. Stanisław Cisek, Emil Jolles, prof. Szymon Jurkiewicz, dr. Karol Kolischer, dr. Maryan Linde, Józef Neuman, Henryk Perier, — w skład komisyi rewizyjnej pp. Władysław Arciszewski, Ludwik Jedliński i Stanisław Matkowski.

Dyrekcyę „Kasy pożyczkowej“ tworzą pp. dr. Ernest Adam, Ernest L. Lilien i dr. Maksymilian Liptay.

Biuro Towarzystwa mieści się przy ul. Jagiellońskiej l. 24.

— **Fotografie Sienkiewicza.** Z powodu jubileuszu Sienkiewicza, zakład fotograficzny J. Mieczkowskiego w Warszawie wydał grupę fotografij znakomitego pisarza, złożoną z pojedynczych postaci Sienkiewicza przez przeciąg ostatnich lat 25.

— **Celem** przyjmowania zgłoszeń co do zaszłych zmian w posiadaniu gruntów, tudzież w celu innych urzędowych czynności dla utrzymywania ewidencyi, będzie obecny w lokalu Archiwum map we Lwowie w dniach 2, 3 i 4 stycznia 1901 urzędnik pomiarów.

Posiadacze gruntów zechcą zatem jawić się w dniach powyższych u tego urzędnika pomiarów ze zgłoszeniami, tyczącemi się spraw utrzymywania ewidencyi katastru, lub przedłożyć dokumenta odnoszące się do zmian zaszłych w posiadaniu gruntów, lub też wreszcie podać ustnie wyjaśnienia.

= **Skradziono** srebrny ankier z napisem na kopercie „Hanusz Kondrat“ wraz ze srebrnym łańcuszkiem; — całą skórzaną budę, którą odcięto z dorożki na podwórzu domu nr. 35 ul. Panieńska.

= **Pulares** z kwotą przeszło 9 K., znaleziony na ulicy, złożył w policyi roznosiciel kart z widokami, Stroeel.

= **Zniknęła** od 8 b. m. 16-letnia Helena Kiszanik vel Łopaczek, słuszna blondyna w ciemnej sukni i chustce.

= **Aresztowano** Olenę Iwaniuk na sprzedaży kradzionej poduszki.

= **Śmiałej kradzieży** dopuścił się onegdaj niewyśledzony dotychczas sprawca na szkodę W. Mendrochowicza, zamieszkałego przy ulicy Sykstuskiej 30. Wieczorną porą, gdy pana M. nie było w domu, wszedł tam słuszny mężczyzna, brunet ze spiczastą bródką, w długim paltocie i cylindrze, i pod pozorem pilnego interesu zażądał od służącej Maryi Czepil wpuszczenia go do pokoju w zamiarze czekania na gospodarza. Służąca zgodziła się na to, po krótkiej chwili zaglądnąwszy jednak do salonu, zauważyła zgaszone światło i drugie drzwi otwarte. Obcego już nie było a z nim ulotniła się z komódki gotówka 860 K.

= **W serdecznym uścisku** wyciągnęli dwaj przyjaciele Dyankiewicz i Biłous w szynku przy ul. Krakowskiej rozwozicielowi pieczywa Aleksandrowi Czarnemu 35 K. z torby. Zanim Czarny zauważył stratę, przyjaciele już ulokowali monetę w bezpiecznem miejscu.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Fryderyk Prawda, emer. c. i k. pułkownik, w 63 roku życia.

W Bronicy, ks. Cyryl Rudawski, gr. kat. proboszcz tamtejszy i dziekan mokrzański, w 58 roku życia.

— **Szkołę rolniczą zimową** otwarto w Wojsławiu, w pow. mieleckim. Kierownikiem jej jest wędrowny nauczyciel gospodarstwa wiejskiego p. Mielecki.

— **Wypadek na kolei.** W Bóbrce na stacyi kolejowej zdarzył się onegdaj wypadek, który tylko dzięki nadzwyczajnej przytomności umysłu i odwadze naczelnika stacyi p. Jarosza, nie pociągnął za sobą ofiary życia ludzkiego.

Zwrotnicy Zerger, starszy żonaty człowiek, przesuwał wagony około godziny 10 rano, a idąc przed pociągiem nie zauważył słupa latarnianego i uderzył głową o słup.

Straciwszy przytomność zatoczył się i wpadł pod koła nadchodzącej lokomotywy. P. Jarosz stojąc tuż obok rzucił się ku niemu i niepomny że śmierć nad nim wisi, wyrwał go z pod kół. Tylko noga i głowa zostały poranione.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** W młynie wodnym właściciela dóbr p. Łazarza Passakasa w Witelówce został pochwycony przez pasy zamieszkały w Walawie wieśniak Stefan Halyk i zupełnie zmiażdżony. Nieszczęśliwego wyciągnięto już jako trupa.

— **Trojaczki.** Żona Herscha Weingartena, rzeźnika przy ul. Liszniańskiej w Drohobyczu, w nocy z sobotę na niedzielę, dnia 2 b. m., wydała na świat troje dzieci (chłopców) Jedno zaraz zmarło, a dwoje są zdrowe i żyć będą.

— **Sprzedaż autografów.** Na wystawie kart w Warszawie rozpoczęto rozsprzedaż kart z autografami. Pomiędzy innemi za autograf Sienkiewicza oświadczono gotowość zapłacenia 15 rubli. Dzisiaj licytacya trwać będzie w dalszym ciągu.

— **Samobójstwo.** W Budapeszcie zastrzelił się teść Maurycego Jokaya, fabrykant spirytusu, Maurycy Gross. Powodem samobójstwa mają być nieporozumienia rodzinne.

— **Wyrok śmierci**, wydany na mordercę Göncziego otrzymał — jak donoszą z Berlina — zatwierdzenie cesarza. Stracenie Göncziego odbędzie się w tych dniach.

— **Muzeum Rubinsteina.** W Petersburgu w rocznicę śmierci znakomitego kompozytora A. Rubinsteina, przy konserwatoryum otworzono muzeum jego imienia, w którem zebrano wszelkie przedmioty, mające jakąkolwiekbądź styczność z jego działalnością muzyczną.

— **Smutny ślub.** W Witebsku w ubiegłym tygodniu odbył się ślub, który sprawił przygnębiające wrażenie na obecnych. Nowożeńcem był zegarmistrz Olszewski, skazany niedawno wyrokiem sądu okręgowego na ciężkie roboty, za podrabianie pieniędzy srebrnych. Przed wytoczeniem sprawy Olszewski miał narzeczoną, która zdecydowała się, mimo takiego wyroku wyjść za niego za mąż. Nie pomogły rady i przełożenia rodziny, młoda panna G. nie dała sobie wyperswadować i stanowczo postanowiła podzielić los skazańca. Prokurator zezwolił Olszewskiemu zdjąć na ślub kajdany, w które jest zakuty, lecz więzień nie skorzystał z tej ulgi. Zaraz po slubie odprowadzono nowożeńca do więzienia. Nowozaślubiona jedzie ze swym ukochanym na Syberyę.

— **Bankiet doktorek.** Kobiecy oddział kolegium lekarskiego w Baltimore urządził w tych dniach oryginalny bankiet. Żyrandol był zrobiony z butelek chemicznych; zamiast widelców używano szklanych pałeczek, zamiast noży — lancetów. Pośrodku stołu był ustawiony prawdziwy szkielet. Menu oznaczone było terminami naukowymi. Lody były podane w kształcie psów, kotów i królików, służących do wiwisekcyi. Mimo takiego tła, nastrój był podobno wesoły.

— **Środek przeciw trądowi.** Berlińskie pismo medyczne *Deutsche Medicin Wochenschrift* ogłasza artykuł dr. Adolfa Mercondes de Moura z S. Paulo w Brazylii o zastosowaniu jadu grzechotnika u trędowatych. Krajowcy oddawna już uważali jad ten za środek przeciw rozmaitym chorobom skórnym, a także przeciw trądowi. Dr. de Moura zasłyszawszy kilkakrotnie o cudownych skutkach jadu grzechotnikowego, przedsięwziął szereg prób, które wydały wynik pomyślny. U piętnastu trędowatych zastosował jad grzechotnikowy i doszedł do przekonania, że trąd gruźliczy *(lepra tuberculosa)* można przy pomocy tego środka uleczyć jeżeli nie ma przytem komplikacyi, spowodowanych inną jeszcze chorobą.

— **Niezwykła kradzież brylantów** została spełniona w tych dniach w Erie, w Pensylwanii. Pewien zegarmistrz wystawił w oknie sklepu wspaniałe kolczyki, broszki brylantowe i zegarki wysadzane drogimi kamieniami. Okno było oświetlone elektrycznością i ściągało tłumy ciekawych. Po południu jeden z zegarmistrzów, siedzący przy robocie o dwa kroki od okna, spostrzegł nagle, że braknie połowy kosztowności. Podniósł alarm. Śledztwo wykazało, że złodziej zakradł się do piwnic pod sklepem, stanął tam na skrzyniach, przepiłował otwór w ladzie wystawowej i wyciągnął klejnoty. Przypuszczają, że jego wspólnicy obstępowali przez ten czas okno z zewnątrz, aby publiczność nie spostrzegła tego manewru. Dotychczas nie zdołano wpaść na trop złodziejów.

— **Milionowa ofiara.** Zmarła w Moskwie w ostatnich czasach niejaka Miedwiednikowa, przekazała testamentem cały swój majątek Radzie miasta na cele dobroczynne. Majątek ten wynosi przeszło 2 miliony rubli.

— **Kongres** w sprawie zwalczania suchot, urządzony przez angielskie Towarzystwo antituberkuliczne, odbędzie się w d. 22 lipca 1901 pod przewodnictwem ks. Walii.

— **Długowieczność.** W szpitalu wojskowym w Tyflisie zmarł porucznik milicyi Tarjel Kwaljew, rodem Gruzin, w 128 roku życia. Do ostatniej chwili starzec objawiał chęć do życia i przed samym dopiero zgonem żądał od felczera noża lub trucizny, aby dobrowolnie życie zakończyć.

— **Stracenie mordercy.** Wczoraj powieszono w Vesteras (w Szwecyi) zbrodniarza Mordlunda, który miał na sumieniu szereg osób zamordowanych. Skazaniec w ostatnich chwilach spiewał psalmy.

— **Straszna katastrofa kolejowa.** Z Meksyku donoszą, że podczas katastrofy kolejowej na linii Mexican Central American Railway poniosło śmierć 20 osób, a 60 odniosło ciężkie rany. Urzędnicy kolejowi musieli ratować się ucieczką, aby pozostali przy życiu podróżni, którzy ich obwiniali o przyczynę nieszczęścia, nie wykonali na nich doraźnego sądu.

— **Kosztowne wesele** wyprawił córce swojej milioner amerykański Mr. Pirepont Morgan. Kosztowało ono tylko sto tysięcy dolarów. Gości weselnych było 500 osób. Cały kościół udekorowany był różami i storczykami bajecznej piękności. Podarki złożone pannie młodej posiadają wartość paru kroć. Same biżuterye obliczają na 150.000 dolarów. Jako curiosum uczty przytoczyć należy olbrzymi tort, który ważył tylko... 500 funtów.

— **Milioner podpalaczem.** Niezwykłą sensacyę wywołało w sferach plutokracyi miasta Manhattau w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej zdemaskowanie sprawy mnóstwa podpaleń, z powodu których cały szereg domów podczas ubiegłego lata poszedł w perzynę. Podpalaczem tym, od dawna napróżno poszukiwanym przez policyę, okazał się nie kto inny, tylko syn Dennisława Bella, słynnego lekarza i zarazem niemal miliardera amerykańskiego. Młody ten człowiek aresztowany, zeznał, iż podpalał domy dla możności delektowania się wspaniałym widokiem pożaru i odgłosem biegnącej straży. Po podpaleniu sam pierwszy alarmował straż. Żądnego tak niebezpiecznych wrażeń młodzieńca osadzono nasamprzód w domu obłąkanych dla obserwacyi.

Notatki literacko-artystyczne.

Jubileusz „Halki“. W niedzielę odbyło się w teatrze Wielkim w Warszawie 500 przedstawienie Moniuszkowskiej „Halki“. Zapał wśród publiczności był olbrzymi. Artystów przyjmowano owacyjnie. W teatrze Wielkim odbyły się dwa przedstawienia „Halki“ popołudniowe i wieczorne. Na popołudniowem Halkę śpiewała p. Kruszelnicka, Jontka zaś p. Sienkiewicz ze Lwowa, na wieczornem Halką była p. Janina Korolewiczówna, Jontkiem p. Władysław Floryański. Przed przedstawieniem orkiestra pod batutą p. Młynarskiego odegrała wyjątki z dzieł Moniuszki: „Widm“, „Hrabiny“, „Verbum nobile“ i t. d.

W Burgu przedstawiono trylogię Eschylosa „Oresteja“ w układzie scenicznym dyrektora Schlentera, a w mistrzowskim przekładzie sławnego filologa prof. Wilamowitza. Wrażenie ogólne było potężne, najsilniejsze po pierwszej części Agomenon. Stosunkowo role męskie wypadły lepiej, zwłaszcza rola Kainza.

W Warszawie przedstawiono komedyę Giacosy p. t.: „Jak liście“ z bardzo średniem powodzeniem. Bogusławski wyraża się jednak z wielkiem uznaniem o utworze włoskiego autora.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we wtorek „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna w 5 aktach Lucyana Rydla. (Uwieńczona pierwszą nagrodą w Warszawie na konkursie J. Paderewskiego).

We środę „Wesele przy latarniach“, operetka w 1 akcie J. Offenbacha, — „Posażna jedynaczka“, komedya w 1 akcie Al. hr. Fredry (syna) — i po raz trzeci „W studni“, opera komiczna w 1 akcie K. Sabiny, muzyka W. Blodeka.

Z LITERATURY POWIEŚCIOWEJ.

(Artur Gruszecki: „Dla miliona“, „Nowy obywatel“, „Zwyciężeni“. Nakłady Gebethnera i Wolffa w Warszawie).

(Dokończenie).

Mimo jednak owe obawy, Szyszkowski ustąpić bynajmniej nie myśli; do zamierzonego celu dojść musi i dochodzi: urocza panna Zofia oddaje mu swoją rękę i serce, stając z tym „jakimś innym“ do wspólnego życia na dolę i niedolę.

Niedoli w pożyciu źle dobranej pary nie brakło; nie stroniła ona od zacisznego do niedawna białego dworku wiejskiego, przeciwnie — rozgościła się tu wszechwładnie. Szyszkowski, taki jakiś inny od reszty ziemian okolicznych, nie może, czy nie umie z nimi nawiązać stosunków, a że towarzystwa potrzebuje, bo nawykł w Rossyi do kompanii wesołej, hulaszczej, pijącej dobrze, bawiącej się całą gębą, więc też coraz częściej wymyka się do miasta, gdzie w pośród ludzi niezbyt starannie i odpowiednio dobranych trwoni zdrowie i majątek, ciężko zapracowany przez rodzica. Skoro zjawi się w domu, pije dalej z przyjętym do służby ekonomem, długi rosną z dnia na dzień, małomiasteczkowi lichwiarze coraz częściej zaglądają do czystej do niedawna wioski. W końcu, rzuciwszy wszystko, wyjeżdża Szyszkowski z powrotem na wschód, zkąd po wielu tygodniach odbiera pani Zofia list rekomendowany, którego najważniejszy ustęp brzmiał dosłownie: „...Z otrzymanych pieniędzy zostało mi tyle, że mogę dojechać do Tyflisu, gdziem dostał dochodny obowiązek i urządzę wam gniazdko, dla ciebie, moja gołąbko, i dla naszego syna. Posyłam ci plenipotencyę, sprzedaj wszystko i przyjeżdżaj do mnie. Ja już nie wrócę, bo przywykłszy do was za młodu, żyć z wami i źle i smutno“.

Tak się skończyła gospodarka nowego obywatela na kawałku polskiej ziemi. Autor nie powiada wprawdzie, co uczyniła pani Zofia, pewni jednak być możemy, że w myśl żnanych jej dobrze słów „porzucisz ojca twego i matkę twoją....“, pomna na wyrzeczoną w kościele przysięgę: „a iż cię nie opuszczę aż do smierci.,..“ — zapłakała szczerze, pożegnała ściany dworku, w którym przeżyła swój wiek złoty i pospieszyła do Tyflisu, by tam z wyrozumiałością i właściwem polskiej niewieście poświęceniem mężowskie znosić wybryki.

„Nowy-obywatel“ nie jest powieścią, to raczej szkic lub większa nowela, ostatnia atoli okoliczność bynajmniej nie zmniejsza wartości utworu, ilustrowanego artystycznie przez Konstantego Górskiego. Całą uwagę skupia autor przedewszystkiem na jak najwierniejszem odmalowaniu głównego typu Tadeusza Szyszkowskiego, wychodzi on też w opowieści p. Gruszeckiego z pełną plastyką i rzetelną prawdą. Takie typy spotkać można pod rossyjskim rządem łatwo, nie trudno zatem osądzić, że i w danym wypadku autor nie przesadzał; talent i wrodzona p. Gruszeckiemu obserwacya połączyły się, by stworzyć książkę rzeczywiście zajmującą.

Najwięcej zbytecznego balastu nagromadził autor w trzeciej z rzędu powieści opartej na stosunkach niemiecko-polskich pruskiego Szląska, p. t. „Zwyciężeni“. Za dużo tutaj dysputy między młodym właścicielem fabryki Nowakiem a zapaloną Hakatystką, urocza pną Elzą, która gotowa pierwszemu oddać rękę i serce, ale pod warunkiem, że on pójdzie z nią przeciw Szlązakom. Powieść nic by na tem nie straciła, gdyby z tomu o 453 stronicach wyrzucono choćby część trzecią tekstu; przeciwnie, zyskałaby na przejrzystości. Mimo atoli tę rozwlekłość, „Zwyciężonych“ chybionym utworem nazwać w żadnym razie nie mogę. I tutaj znajdujemy całą galeryę typów arcyciekawych: dodatnich i ujemnych, a postać młodej Szlązaczki, uczącej dzieci robotników fabrycznych po polsku, na długo utkwi w pamięci czytelników. Powolne, ale stałe przekształcanie się fabrykanta Nowaka, przejście jego z obozu niemieckiego do obozu zwyciężonych, uzasadnił autor bardzo logicznie i konsekwentnie. Spowiedź publiczna ojca wspomnianego fabrykanta, odbyta w Częstochowie, gdzie starzec, sterany życiem i wyrzutami sumienia, umiera jako sługa kościelny, wywiera silne wrażenie, a walka wyborcza między Niemcami, rozporządzającymi wszelkimi środkami, a ubogą rzeszą podwładnych im polskich robotników jest prawdziwie zajmującą.

Zapewne ze względów cenzuralnych używa p. Gruszecki stale wyrażeń: język szlązki, mowa szląska i t. p. Czy ta ostrożność nie została posuniętą zbyt daleko? Nieświadomych rzeczywistego stanu rzeczy może ona łatwo w błąd wprowadzić.

Michał Rolle.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Urodzaj w Królestwie Polskiem. Według wykazu urzędowego, zamieszczonego w ostatnim numerze *Praw. Wiest.* urodzaj tegoroczny w Królestwie Polskiem był więcej niż średni. Zbiór żyta przedstawia się w cyfrze 104,000.000 pudów a pszenicy 32,400.000 pudów.

Wiedeń, 11 grudnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.).* Pszenica na wiosnę 7·68 do 7·69. Pszenica na maj czerwiec —·— do —·—. Zyto na wiosnę 7·57

do 7·58. Żyto na maj-czerwiec —·— do —·—. Kukurudza na maj-czerwiec 1901 roku 5·19 do 5·20. Owies na jesień —·— do —·—. Owies na wiosnę 5·89 do 5·90. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień 1901 r. —·— do —·—. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień —·— do—·—. Usposobienie: słabe. Pogoda: sucho.

Budapeszt, 10 grudnia. Targ zbożowy. *Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na kwiecień 7·39 do 7 40, pszenica na październik 7·55 do 7·56. Żyto na październik —·— do —·—. Żyto na kwiecień 7·15 do 7·16. Owies na październik —·— do —·— Owies na kwiecień 5·59 do 5·61. Kukurudza na październik —·— do —·—. Kukurudza na maj 1901 r. 4·89 do 4·90. Rzepak na wrzesień —·— do —·—. Oferty na pszenicę: dostateczne. Chęć kupna: dobra. Usposobienie: słabe. Pogoda: zimno i sucho.

Berlin, 11 grudnia. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 85·—, Spirytus 45·20.

Frankfurt, 11 grudnia. Austryackie Kredyty 212·—, Koleje państwowe —·—, Alpiny 205 50, Disconto 179·—, Laura —·—, Montany —·—. Tendencya: —.

Paryż, 11 grudnia. Trzyprocentowa renta 100·90. Mąka 26·20.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 25·60 do 25·70, loco Ołomuniec 24·15 do 24·25, loco Berno-Wiedeń 24·15 do 24·25, na styczeń loco Aussig 25·65 do 25·75. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 42·40 do 42 60. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 12·— do 12·50, galicyjska przeźroczysta 40·35 do 41·35. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 11 grudnia. Pszenica gotowa 14·80 do 15·—, pszenica na termina 14.20 do 14·60, żyto gotowe 12·50 do 13·—, żyto na termina 12·40 do 13·—, owies obroczny gotowy 12·20 do 12·90, owies na termina 11·50 do 12.— jęczmień pastewny 10·— do 11·—, jęczmień browarniczy 12·50 do 13·40, groch do gotowania 14·50 do 24·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—. bobik 11·60 do 12·40 hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska 110·— do 130·—, biała 70 — do 120·—, tymotka 38·— do 48·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, nowa —·— do —·— do chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 26·50 do 27·—, groch pastewny 12·— do 13·—, lnianka 20 50 do 22.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 35·50 do 36·— *paritas* Tarnopol, na termin 32·50 do 33·—, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

N a j j. Pan udzielał wczoraj publicznych andyencyj.

Wczoraj po południu odbył się u Najj. Pana obiad dworski, w którym wzięło udział wielu wyższych oficerów.

Wczorajsza *Wiener Abendpost* dowiaduje się, że jeszcze w roku bieżącym ogółem 560 nauczycieli szkół średnich będzie posuniętych do wyższych rang, a mianowicie: 252 do rangi ósmej, 280 (o 50 więcej niż w roku ubiegłym) do siódmej, a 28 dyrektorów otrzyma szóstą rangę. Zarząd oświaty żywi nadzieję, że w obec tego polepszenia widoków i stosunków materyalnych nauczycieli zwiększy się także znacznie na uniwersyteckich wydziałach filozoficznych frekwencya słuchaczy, a ustaną skargi na brak ukwalifikowanych sił nauczycielskich.

Ministeryalna *Berl. Corresp.* ukończyła już seryę artykułów na temat „niebezpieczeństwa polskiego". Ostatni piąty z rzędu artykuł rozwodzi się o stosunkach Polaków pod panowaniem pruskiem z Polakami w Austryi i pod berłem rossyjskiem, przyczem autor usiłuje wykazać, iż Polacy w tych trzech państwach utrzymują z sobą ścisłe stosunki; a to na szkodę cesarstwa niemieckiego. W konkluzyi zapowiada organ ministeryalny nowe przepisy przeciw Polakom, które mają „wzmocnić pozycyę niemczyzny, tam gdzie ona musi walczyć o swój byt z polską przemocą".

Z Hagi rzekomo „z najlepszego źródła" donoszą, że królowa Wilhelmina oświadczyła w rozmowie z Krügerem, iż wszelka interwencya na korzyść Transvaalu jest obecnie niemożliwa — w skutek tego dr. Leyds zaniechał podróży do Liwadyi.

Krüger we środę odjeżdża do Amsterdamu, gdzie zabawi przez dwa dni.

W parlamencie angielskim przedłożył rząd kredyt dodatkowy w sumie 16 milionów funtów szterlingów na pokrycie kosztów ekspedycyj do Chin i do Afryki południowej.

Nowy obrazek cywilizacyi europejskiej podaje angielska gazeta, czytywana przez królowę Wiktoryę, *Westminster-Gazette.* Zamieściła ona ciekawy list, opisujący nieprawdopodobne wypadki. Autor listu pisze między innemi: Pomimo, że istnieje zakaz, który zabrania nie tylko grabić, ale nawet brać od Chińczyków cokolwiek za pieniądze, bez ich zgody — Chińczycy są obdzierani bez litości. Pewien „znany bardzo oficer" kupił za 25 centymów wspaniałe hafty, dwa płaszcze futrzane i kilka drogich kamieni. Do załatwienia korzystnego kupna oprócz pieniędzy, oficer, jak sam opowiadał, użył.... rewolweru. Jeden z sekretarzy poselstwa wpuszczał kilkakrotnie znajomych do pałacu cesarskiego w celach rabunku. Inny znów urzędnik poselstwa pożyczał pieniędzy, za które kupował od żołnierzy zrabowane Chińczykom rzeczy za dziesiątą część wartości. Autor opowiada także, jak trzy damy w pięć minut po wstąpieniu oddziału Europejczyków do Pekinu, zaczęły rabować chiński magazyn mód. Jeżeli tylko list podaje wypadki prawdopodobne — kończy dziennik — ciekawą byłoby rzeczą dowiedzieć się. kto są: ów „znany bardzo oficer", sekretarz poselstwa i inne osoby, zajmujące się rabunkiem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 11 grudnia. *(Tel. pryw.)* Przed zwykłym trybunałem rozpoczął się dziś proces z powodu katastrofy budowlanej, która wydarzyła się w lecie b. r. przy ulicy Bogatej. Jako oskarżeni stanęli: Architekt Kolmann, który wypracował plany, budowniczy Herzog, który plany te podpisał. dalej prowadzący budowę podmajstrzy Nemetz i inspektor budownictwa miejskiego Knaus. Proces zakończy się po południu. Rano przesłuchiwano świadków między tymi budowniczego miejskiego p. Wdowiszewskiego.

Wiedeń 11 grudnia. *Wiener Ztg* ogłasza: Najj. Pan sankcyonował uchwaloną przez Sejm galicyjski ustawę tyczącą się regulacyi górnego biegu Dniestru.

Rozporządzenie Ministra sprawiedliwości zarządza wyłączenie gminy i obszaru dworskiego Bonażówka z okręgu sądowego Krosno a przydzielenie do okręgu sądowego Strzyżów.

Najj. Pan pozwolił dyrektorowi urzędu pocztowych kas oszczędności Franciszkowi W a c e k o w i, mającemu tytuł i charakter szefa sekcyi, wyrazić przy przejściu w stały stan spoczynku, zadowolenie z powodu znakomitej służby.

Wiedeń, 11 grudnia. Najj. Pan zwiedził dziś przed południem austryackie muzeum. Monarcha oglądał świąteczną wystawę przemysłu artystycznego i wyraził uznanie dla piękności wystawionych tam przedmiotów.

Wiedeń, 11 grudnia. Radca ministeryalny w Ministerstwie handlu dr. Manfred K o s e l, zamianowany został dyrektorem urzędów pocztowych kas oszczędności.

Wiedeń, 11 grudnia. Pod przewodnictwem prezesa Izby handlowej Mauthnera a w obecności przedstawicieli Rządu odbyło się posiedzenie komisyi regulaminowej przemysłowej, rękodzielniczej i handlowej sekcyi Rady przemysłowo-rolniczej. Na porządku dziennym znajdowały się wnioski o uzupełnienie, względnie zmianę statutu i regulaminu. Po dłuższej dyskusyi odstąpiono od zmiany statutu, a co do zmiany uzupełnienia regulaminu okazała się zupełna jednomyślność.

Praga, 11 grudnia. Rada miejska przedsięwzięła wczoraj ponowny wybór wiceprezydentów. Wybrani zostali głosami Staroczechów i młodoczeskiej partyi Frica, adwokat Fric pierwszym, inżynier Neubert drugim wiceprezydentem, a aptekarz Kasalichy naczelnym dyrektorem instytutu biednych. Wszyscy trzej należą do młodoczeskiej partyi Frica.

Zadar, 11 grudnia. Wczoraj otwarto tu sesyę sejmową Prezydent sejmu Ivcevicz w mowie powitalnej zaznaczył, że budowa linii kolejowej Split-Arzano jest już postanowiona i wypowiedział życzenie, żeby sejm przyjął przedłożenie rządowe, tyczące się dodatku do podatku od wódki, a zapewniające finansom krajowym znaczne korzyści. Mowca zakończył entuzyastycznie przyjętym okrzykiem na cześć Najj. Pana. Następnie przemówił Namiestnik w językach krajowych, podniósł zadowalniający stan spraw kolejowych i jako najważniejsze zadanie sejmu wskazał załatwienie sprawy podatku od wódki.

Warszawa, 11 grudnia, *(Tel. pryw.)* Z dniem 9 b. m. rozpoczął obowiązywać ukaz carski, podpisany jeszcze 26 maja, a rozciągający także na Królestwo Polskie przepisy przeciw tajnemu nauczaniu języka polskiego; dotychczas obowiązywał on tylko w innych guberniach ziem zabranych. W ukazie tym postanowiono, że zaczyna obowiązywać z dniem ogłoszenia, a ogłoszenie jego w *Dniewniku Warszawskim* nastąpiło pod datą 9 b. m.

Berno szwajc., 11 grudnia. Rada związkowa uchwaliła jednogłośnie wystąpić przeciwko wnioskowi, przedłożonemu radzie narodowej, a tyczącemu się żądania ustanowienia dla sprawy transwaalskiej sądu rozjemczego. Rada związkowa poleciła prezydentowi związkowemu, aby to stanowisko uzasadnił w radzie narodowej.

Petersburg, 11 grudnia. *(Tel. pryw.).* Ciało ks. Imeretyńskiego złożono w Łazarewskiej cerkwi w podziemiach newsko-aleksandrowskiej Ławry.

Petersburg, 11 grudnia. Generał-gubernator Finlandyi pozwolił na wydawanie sześciu nowych czasopism rozmaitej treści.

Petersburg, 11 grudnia. Krążownik rossyjski „Gremboj" odpłynął z Libawy do Azyi wschodniej.

Liwadya, 11 grudnia. Biuletyn, wydany wczoraj o godz. 11 przed południem, opiewa: Car spędził ubiegłą dobę pod każdym względem bardzo dobrze. Sen i apetyt wyborne, temperatura i puls normalne.

Sofia, 11 grudnia. Usiłowania Daneva, aby utworzyć gabinet cankowistyczny, rozbiły się o to, że Danev chciał w nowym gabinecie pozostawić także trzech ministrów poprzedniego gabinetu. Podobno już w zasadzie postanowiono rozwiązać Zgromadzenie narodowe. Na pierwszym planie jest obecnie kombinacya Iwanczew-Grekow.

Sofia, 11 grudnia. Agencya bułgarska donosi o utworzeniu nowego gabinetu, w którym przewodnictwo i tekę skarbu objął Iwanczew, tekę spraw wewnętrznych generał w rezerwie Petrow, tekę spraw zewnętrznych i oświaty Tonczew, tekę ministerstwa handlu i rolnictwa Titorow, tekę publicznych robót Pecow. Wedle doniesienia pomienionej Agencyi ma dzisiaj nastąpić zamknięcie Zgromadzenia narodowego.

Paryż, 11 grudnia. *Agencya Havasa* donosi z Madrytu: Oczekują, że hr. Caserta niebawem rozpocznie oficyalne starania o rękę księżniczki Asturyi. Orędzie tyczące się małżeństwa księżniczki ma być Izbom za parę dni przedłożone.

Londyn, 11 grudnia. W Izbie gmin, w dalszym ciągu dyskusyi nad sprawą chińską, postawił konserwatysta dep. Barkley dodatkowy wniosek, wyrażający ubolewanie, że tylu członków rodziny Salisburyego zatrudnionych jest obecnie w ministerstwach; zdaniem wnioskodawcy cierpi na tem interes publiczny.

Lord Balfour oświadczył. że obecnie ilość członków rodziny Salisburyego zajętych w ministerstwach jest tylko o jednego większą, niż przed objęciem steru rządów przez lorda Salisburyego, do którego kraj cały ma największe i zupełne zaufanie.

Wniosek dodatkowy Barkleya odrzucono 220 głosami przeciw 128.

Konstantynopol, 11 grudnia. Mimo rozkazu, wydanego przez waliego w Bitlis, nie wypuszczono dotychczas na wolność ormiańskiego biskupa w Musch, ks. Papkena; natomiast aresztowano innego biskupa ormiańskiego, ks. Yeghiche.

Wypadki w Chinach.

Berlin, 11 grudnia. Hr. Waldersee telegrafuje z Pekinu 8 b. m.: Khsiang obsadzono bez oporu. Z powodu wielkich mrozów prawdopodobnie nastąpi niebawem zamknięcie przystani dla okrętów w Taku.

Na rozkaz hr. Walderseego aresztowany został pod zarzutem zmowy z Bokserami sekretarz Li-Hung-Czanga, Viko.

Berlin, 11 grudnia. Dotychczasowy niemiecki *attaché* wojskowy w Petersburgu br. Lasienstein odkomenderowany został do Chin, do sztabu hr. Walderseego.

Berlin, 11 grudnia. Generał Waldersee donosi pod datą 9 b. m., że kolumna Guendelta, składająca się z batalionu, który pozostał w Szanhaikwan powracając do Pekinu dotarła dnia 7 b. m. do okolicy Jutienhsien, położonej o 125 klm. na wschód od Pekinu.

Komisya międzynarodowa do zarządu Pekinem zbiera się dzisiaj pod przewodnictwem generała Gayla.

Londyn, 11 grudnia. *Daily News* donosi z Shanghaju: Wicekról Czangczetung zawiadomił konsula angielskiego, że otrzymał telegram z doniesieniem, iż wojska sprzymierzone obsadziły 7 okręgów prowincyi Peczili, na południe od Tientsinu aż do granicy prowincyi Szantung.

Londyn, 11 grudnia. W Izbie gmin oświadczył sekretarz stanu Cranborne, że sprzymierzeni mają w swych rękach kolej z Pekinu do Szankhaiwan, ale władza ich ma charakter tylko interymistyczny. Rząd zwraca na to nader baczną uwagę.

Londyn, 11 grudnia. Na posiedzeniu Izby gmin w dalszym ciągu dyskusyi adresowej deputowany George postawił wniosek, w którym oświadcza, że ministrowie nie powinni ani pośrednio ani bezpośrednio brać udziału w firmach i konsorcyach, które starają się o dostawy od rządu. Wnioskodawca i inni mowcy występowali przeciw temu, że krewni Chamberlaina i on sam stoją w związku z towarzystwami, które otrzymały od rządu dostawy. Wszyscy mowcy zastrzegli się jednak przeciw temu, jakoby chcieli Chamberlainowi uczynić zarzut osobistego przekupstwa. — Chamberlain powstał bardzo wzburzony z miejsca i oświadczył, że chodzi tu o jego osobistą cześć; istnieje formalny spisek oszczerczy przeciw niemu; niestety nie może oszczerców sądownie ścigać, ale uczynią to jego krewni. Podczas całej swej politycznej karyery nigdy nie nadużywał swej władzy dla jakichś materyalnych celów.

Po dłuższej dyskusyi wniosek George'a Izba 269 głosami przeciw 127 odrzuciła.

Następnie przyjęła Izba do wiadomości adres.

Wilhelmshaven, 11 grudnia. Przybył tu okręt Lloydu „Kolonia", wiozący na pokładzie 1000 żołnierzy, ktorzy brali udział w operacyach wojennych w Chinach.

Nowy Jork, 11 grudnia. *Biuro Reutera* donosi z Pekinu, że wszyscy posłowie z wyjątkiem angielskiego otrzymali od rządów swych depesze, wyrażające zgodę na ostatnią wspólną notę posłów do Chin.

Podbój Transvaalu.

Haga, 11 grudnia Krüger przyjął wczoraj deputacyę związku ogólno-niemieckiego, która wręczyła mu adres i koronę z szarotek. Krüger podziękował za życzliwość okazaną mu przez niemieckich współziomków. Następnie odwiedził Krüger ministra spraw zagranicznych Beauforta.

Poseł portugalski Selirj odjechał do Lizbony lecz spodziewa się niebawem powrócić.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11 grudnia 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)* Godzina 3 min. 10. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 672 —, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 678 —, Akcye Anglobanku 270·—, Akcye Unionbanku 549·50, Akcye Länderbanku 409 50, Akcye Bankvereinu 468·—, Akcye Bodencredit 888·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 664·75, Akcye Kolei Południowej 112·—. Akcye Tramway *A)* 251·—, Akcye Tramway *B)* 244·—, Akcye Kolei Elbethal 472·—, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 447·—, Akcye Rima Muranyi 490·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1690·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye Tureckie tytoniowe 296·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 91·40, Renta majowa 98·35, Austryacka Renta koronowa 98 60, Węgierska Renta koron. 92 05, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·60, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, $4^1/_2$ prc. l. Listy Banku krajowego 98 50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89·50, $4^1/_2$ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 95·85, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92 35. 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 88·—, Losy tureckie 106 75, Marki 117·60, Ruble 254·25.

Wiedeń, 11 grudnia 1900. — Giełda południowa *(Mittagsbörse).* Godz. 12 min. 30. Marki 117·66, Renta majowa 98·65, Węgierska renta koronowa 92·05, Akcye austr. Zakładu kredytowego 673·50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 679·—, Akcye Anglobanku 270·—, Akcye Unionbanku 549·—, Akcye Bankvereinu 468 —, Akcye Länderbanku 410·—, Akcye Kolei państwowych 666 75, Lombardy 112·50, Akcye kolei Elbethal 473·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Dr. A. Padalewski

specyalista chorób skórnych i wenerycznych,

b. lekarz na klinikach uniwersyteckich w Wiedniu, Berlinie i Paryżu, leczy metodą opartą na najświeższych badaniach naukowych i za pomocą najnowszych przyrządów wszelkie **choroby weneryczne,** nawet najbardziej zastarzałe, **skórne, narządu moczowego i płciowe,** tak u mężczyzn jak u kobiet. Ordynuje od g. 10—12 rano i od 3—5 po południ., ul. Akademicka l. 12.

COLOSSEUM THORNA

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. **W niedzielę i święta dwa przedstawienia** o godz. 4 po południu po cenach zniżonych, o godz. 8 wieczór po cenach zwykłych. Co piątku High-Life.

Sensacyjny program przewyższający wszystkie dotychczasowe. **Alaski,** tresowane **lwy morskie, foki i koń morski. Freres Durwal's,** gimnastycy na pięciu rekach. **Hermanas Aquileras,** hiszpańskie tancerki. **The 3 Frooward's** elektr. muzykalna kuźnia. **Fred & Rick,** komiczny akt. ekscentr. **Ella Myra,** subretka. **Charles, Beata and Little Hermance,** scena żonglerska. **Tyrolskie dzieci cudowne,** tercet. **Ried,** ze swojemi zagadkowemi lalkami.

Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Płohna, ul. Karola Ludwika 9.

Czarne materye jedwabne brokaty, adamaszki i gładkie towary w bogatyn wyborze. Sprzedaż wprost z fabryki dla prywatnych na metry i suknie po oryginalnych cenach fabrycznych. Próbki franko. Fabryka towarów jedwabnych **Gebrüder Schiel, Wien,** Mariahilferstrasse 76.

W 100 00 familiach pije się codziennie HERBATĘ MESSMERA. Także w stanach średnich używają coraz częściej herbatę. Wielu bowiem poznało dobroć tego napoju przez markę Messmera i markę tę polecało w gronie swych znajomych. Paczki próbne po kor. 1, — 1·20, — 1·60 i 2 do nabycia u Alberta Szkowrona we Lwowie.

Niesumienna i złośliwa konkurencya szerzy pogłoski, że Łańcucka fabryka rosolisów przeszła drogą dzierżawy w obce ręce.

Pogłoski te są z gruntu fałszywe i rozsiewane są tendecyjnie chyba na to, aby ogólnie znane sławne wyroby łańcuckiej fabryki zdyskredytować i obniżyć ich wartość t: j. zrównać takowe pod względem jakości z wyrobami innych fabryk.

Celem usunięcia tych złośliwych wieści i **wyjaśnienia właściwego stanu rzeczy przekonaliśmy się** po zasięgnięciu informacyi na miejscu, że tak rafinerya spirytusu jak i c. k. uprz. Krajowa fabryka rosolisów, likierów, rumu i wódek aromatycznych J. E. hr. Potockiego w Łańcucie od 62 lat istniejąca nigdy nikomu nie była wydzierżawianą, lecz zawsze prowadzoną we własnym zarządzie a to pod kierownictwem PP. Fleszarów.

Przyjechali do Lwowa

dnia 11 grudnia 1900

HOTEL IMPERIAL

PP. S. hr Komorowski z Siekierzyc, S. hr. Jabłonowski z Popowiec, T. Sroczyński z Jasła, S. hr. Poniński z Wołynia, M. br Hagen z Wielkich Ozz. Z. Górski z Krosna, M Bogdanowicz z Woziłowa, A. dr. Kraus z Wiednia.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 1, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedzielę od godziny 10 rano do godziny 1 w południe — we środę i piątki od godziny 11 przed południem do 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 11. grudnia 1900.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	630	—	650	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	354	—	364	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	424	—	430	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	531	—	541	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	420	—	440	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wed. po 200 zł.(400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	90	—	90	70
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	98	50	99	20
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	92	50	93	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	20	93	90
4% los w 56 lat	91	20	91	90
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95	70	96	40
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	100	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	50	101	20
„ „ „ 4½%(3em.)	98	50	99	20
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	50	93	30
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	50	93	20
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	88	—	88	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	77	50	79	50
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	145	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	50
20 frankówka	19	10	19	40
100 rubli rosyjskich srebrnych	253	—	257	—
100 rubli rosyjskich papierowych.	253	50	255	70
100 marek niemieckich	117	40	118	—

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. grudnia 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.60	98.80
luty-sierpień	98.40	98.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.30	98.50
kwiecień-październik	98.30	98.50
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	172.50	174.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	135.—	135.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	164.—	165.—
„ „ 1864 po 100 zł.	198.50	200.50
„ „ 1864 po 50 zł.	198.50	200.50
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	298 —	299 —
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.65	118.85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	98.50	98.70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	94.25	95.25
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	111.75	112.25
„ za 400 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	590.—	598 —
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł 5¼ pr.	119.30	120.10
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	94.50	95.10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	426.25	427.25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95.75	96.25
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95.75	96.25
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.—	95.—
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	94.30	95.10
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94.—	95 —
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116.—	— —
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	116.20	116 40
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	91.85	92 05
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.45	99.45
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	140.—	141 —
„ poż. prem. za 100 zł (200 k.)	167.50	168.50
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	167.—	168.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	92.50	93.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91.30	92 30
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	258.—	259,50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.—	107.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	92 25	93 —
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	101 25	102.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	92.30	93.—
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.50	96 25
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.50	88.50
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	— —	— —
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	76.50	77.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 franków	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.90	—.—
Aust zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	93.75	94.75
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	239.45	241.25
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	234.—	235.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	104 20
„ „ „ „ los 4 pr.	94.—	94 50
Gal. akc. ban. hip 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110 —
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr.	98.50	99.50
„ „ 0 „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	89.50	90.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	92.—	93.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93 25	94.25
„ „ „ „ 4 pr. stare	93.25	94.25
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	91.20	91.60
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98.80	99.80
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.—	102 —
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98 50	99 50
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	92.—	93.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	—.—	—.—
Austro-węg banku 40½ lat los. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	98.—	99.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	108.50	109 50
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	97.80	98.40
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100 60	101.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	97.80	98.40
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97 80	98 40
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 200 zł. pr.	86 75	87.75
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93 50	94.50
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	104.25	105 25
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	104.25	105.—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	93.30	93 90
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	14.—	15.—
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	401.50	403 —
Clary 40 zł. mk.	144.—	146 —
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	75 50	77.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	77.75	79 —
Pożyczka m. Lubiany 20 zł.	59.—	61.—
Palffy 40 zł. mk.	145.75	147.75
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	45.50	47 50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	21.50	22.75
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	59.—	61.—
Salma 40 zł. mk.	180.—	182.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	76.—	77.—
St. Genois 40 zł. mk.	203.—	205 50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	150.—	158.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	4 5.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	170.—	180.—
Waldstein 20 zł. mk.	—.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	270 —	271.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2570.—	2580.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	679.—	681.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1450.—	1460 —
Gal. banku hipot. 200 zł.	635.—	640 —
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	356.—	364 —
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	410.25	411.25
„ Austro-węg. 600 zł.	1695.—	1700.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	548.—	550.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	259.—	260 —
Zivnostenska banka 100 zł.	263.50	265.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	410.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	295.—	305 —
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6190.—	6200.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	533.—	524 —
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	410.—	412 50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	744.—	748 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	866 —	870 —
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	890.—	904 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	443 —	444 —
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł	1690.—	1700 —
Schodnicy 500 kor.	1542.—	1552 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	450.—	460 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.57	117.77
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240.20	240.40
Paryż za 100 fran.	95 70	95 80
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117 70	117 90
Włoskie banki	90.50	90.70
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.30	95.45
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.37	11 41
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.16	19.18
20-markówka	23.51	23.60
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.62	117.77
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.65	90 85
Rubel	2.54	2 55

Monety zagraniczne

kupuje i sprzedaje najkorzystniej

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany

Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 855 (10439 3—3)

C. k. Izba Notaryalna w Krakowie, wzywa niniejszem w myśl §. 29 ustawy notaryalnej osoby interesowane roszczące sobie pretensye do kaucyi urzędowej śp. Gustawa Klemensiewicza byłego notaryusza z czasu jego urzędowania w Czarnym Dunajcu od dnia 15. maja 1885 do dnia 31. sierpnia 1892, następnie w Myślenicach od dnia 1. października 1892 do dnia 14. czerwca 1899 włącznie, oraz do jego ustanowionych zastępców, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego zamieszczenia niniejszego edyktu w części urzędowej Gazety lwowskiej tem pewniej tutaj zgłosili, w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie tego terminu, bez względu na ich pretensye kaucya urzędowa dewinkulowaną i prawnym sukcessorom zmarłego tegoż notaryusza wydaną zostanie

Kraków, 15. listopada 1900.

L. cz. A. 529/00 3 (10343 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do wiadomości, że Chaja Hübszman zmarła w Tłumaczu dnia 28. lutego 1900 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu jej syna Zacharyego Dawida Hübszmana nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż inaczej rozprawa spadkowa przeprowadzoną zostanie z oświadczonymi spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Samuelem Wiederem z Tłumacza.

Tłumacz, 23. października 1900.

L. cz C. 270/00 1 (10594)

Przeciw Dawidowi i Izaakowi Fleissigom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k sądu powiatowego w Kulikowie przez Jonasa i Taubę Horowitz i Rachelę Umschweif false Dąb, pozew o uznanie prawa zastawu dla sumy 1000 zł. polskich na realności whl 854 gm Kulików ciężącej za zgasłe.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 3. grudnia 1900 o 9 godz. przed południem.

Celem strzeżenia praw Dawida i Izaaka Fleissigów, ustanawia się p. Jana Rustawieckiego, c. k. notaryusza w Kulikowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Dawida i Izaaka Fleissigów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kulików, dnia 3. grudnia 1900

L. cz. C. I. 176/00 1 (10553 1—3)

Przeciw Ludwikowi br. Graeve, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k sądu powiatowego w Peczeniżynie przez Hryhora Skulskiego w Berezowie wyżnym, pozew o uznanie prawa własności części parceli w Słobodzie rungurskiej lk. 57/1 i parcel oznaczonych lk 58/1 i 59/1 o zastanowienie egzekucyi co do tych parcel.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na 18. grudnia 1900 godzina 9 rano, biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanego Ludwika br. Graeve, ustanawia się p. Michała Ołeksyn w Słobodzie rungurskiej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ludwika br. Graeve w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Peczeniżyn, dnia 19. listopada 1900.

Licytacye.

L. cz. E. XX. 1525/00 (7) (10423 3—3)

Dnia 18. stycznia 1901 o godz. 10 przed odbędzie się w sali Nr. VI, sądu tutejszego licytacya realności pod lkons. 175¾ z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 53.922 kor. 48 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 26.961 kor. 24 hal.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tusąd. biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 12. listopada 1900.

L. cz. E. 272/00 (4) (10412 3—3)

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Rudniku, zastąpionej przez pełnomocnika adw. dra Dundaczka w Nisku, odbędzie się dnia 10. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacya realności lwh. 122 gminy Jata, Jakóba Grochali własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1705 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 1068 kor. 40 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 25. listopada 1900.

L. cz. E. 1089/00 (10) (10494 2—3)

Na żądanie Mendla Zangena w Rozwadowie, Towarzystwa zaliczkowego w Rozwadowie i Salamona Rotenberga w Rozwadowie, odbędzie się dnia 20. grudnia 1900 o godz. 10½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Jarosławiu, licytacya połowy realności objętej lwh. 1592 ks. gr. gm. kat. Jarosław, Mendla Silbera własnej, wraz z połową przynależności, składających się z 41 sztuk inwentarza żywego, 33 sztuk inwentarza martwego wraz z 27 sztukami łańcuchów na bydło, 75 cent. metr. owsa, 560 cent. metr. siana, 1172 cent. metr. słomy, 200 cent. metr. buraków i 7 sztuk przyrządów do gaszenia ognia.

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 58 158 kor. 8½ hal., połowa przynależności zaś na 5914 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 42.714 kor. 99 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, 18. listopada 1900.

L. 31.638/900 (10511 3—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje na dzień 13. grudnia 1900 drugą publiczną licytacyę na wydzierżawienie prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu dzierżawnym Biecz należącym do III. klasy taryfy B., bezwarunkowo na 3 lata tj. 1901, 1902 i 1903 lub warunkowo na rok 1901 z milczącem przedłużeniem kontraktu na dalsze dwa lata tj. 1902 i 1903 albo wreszcie bezwarunkowo tylko na jeden rok 1901.

Cenę wywołania stanowi roczna kwota 3717 kor. 74 hal.

Warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do powyższego okręgu dzierżawnego mogą być przeglądnięte przed licytacyą w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu oraz w Nadzorze straży skarbowej w Gorlicach.

Oferty pisemne opieczętowane i zaadresowane z uwidocznieniem przedmiotu dzierżawy na adresie należy wnosić najdalej do 5tej godziny popołudniu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytacyę tj. do 12. grudnia br. do rąk c. k. dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do oferty dołączone, zaś przy licytacyi ustnej do rąk komisarza licytacyjnego złożone.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę dzierżawy nie wygasłej nie będą jako wadya licytacyjne przyjęte.

Nowy Sącz, dnia 1. grudnia 1900.

L. cz. E. 1029/00 (5) (10496 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Monasterzyskach, odbędzie się dnia 24. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya posiadłości whl. 216 i 522 ks. gr. gm. kat. Folwark, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, szopy i studni.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1) na 1280 kor., ad 2) na 200 kor., przynależności zaś na 480 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 774 kor., ad 2) 134 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Monasterzyska, dnia 23. listopada 1900.

L. cz. E. I. 1216/99 (6) (10482 2—2)

Dnia 27. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacya realności w Kołomyi Nr. kons. 460 wyk. hip. 494/II., z przynależnościami.

Realność powyższa oceniona na 8646 złr. 75 ct., przynależności zaś na 8 złr.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4327 złr. 37 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Kołomyja, dnia 25 listopada 1900.

L. cz. E. 1732/00 (3) (10485 2—3)

Na żądanie Jewdochy Hryciuk w Mikuliczynie, odbędzie się dnia 27. grudnia 1900 o godz. 5 po południu, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24, licytacya połowy realności lwh. 533 ks. gr. gm. Mikuliczyn, składającej się z parc. bud. 429, 430 z chatą, stajnią i szopą, parc. grunt. 3809, 3810, 3811, 3819, 3820, 3821, 3822, 3823, 3807/1, 3812/1, 3814/1, 3817/1, 3808/1, 3825, oraz parc. grunt. 5091/2, która jednakowoż znajduje się w obcem posiadaniu, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew świerkowych i jodłowych.

Ta ½ nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2076 kor. 80½ hal, przynależności zaś na 20 kor.

Najniższa cena wynosi 1397 kor. 87 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Delatyn, dnia 26. listopada 1900.

L. cz. E. 918/00 (3) (10562)

Dnia 21. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya realności: a) 14/16 części lwh. 578 i b) 13/16 części lwh. 587 ks. gr. gm. kat. Wiśnicz miasto, Salamona Wolfa własnych, tylko z domów się składających.

Realność ad a) oceniono na 1300 kor, ad b) na 150 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 650 kor., ad b) 75 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśnicz, dnia 30 października 1900.

L. cz. E. 1143/00 (4) (10550 1—3)

Na żądanie Jana Burtana, zastąpionego przez dra Mikołaja Klakerę adw. w Myślenicach, odbędzie się dnia 21 grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Myślenicach, licytacya realności whl. 27, 18 i 299 ks. gr. gm. kat. Myślenice objętych.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a mianowicie: realność lwh. 27 (dom) na kwotę 17.185 kor., realności zaś whl. 18 i 299 grunt razem jako całość wzięte na kwotę 2871 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi odnośnie do realności lwh. 27 kwotę 8592 kor. 50 hal., odnośnie zaś do realności whl 18 i 299 razem wzięty ch kwotę 1914 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Myślenice, dnia 17. listopada 1900.

L. 1938/00 (10634)

OBWIESZCZENIE

Celem zabezpieczenia robót pociągowych przy c. k. Zarządzie salinarnym w Kałuszu, w trzech latach po sobie następujących, a mianowicie w r. 1901, 1902 i 1903 wykonywać się mających, odbędzie się dnia 16. grudnia 1900 o godz. 3-ciej po południu w biurze naczelnika tego Zarządu publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Oferty należycie ostemplowane, przepisowo sporządzone, zawierające oświadczenie, że oferentowi są znane warunki licytacyjne, i że się im bezwzględnie poddaje; zaopatrzone w poręczne 10% kwoty żądanej, należy wnieść najpóźniej do godz. 3-ciej po południu dnia 16 grudnia 1900 do rąk naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Kałuszu.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w zwykłych godzinach urzędowych w biurze podpisanego Zarządu.

C. k. Zarząd salinarny.

Kałusz, dnia 8. grudnia 1900.

L. cz. E. 1018/00 (5) (10630)

Na żądanie Ołeksy Danyluka, odbędzie się dnia 20. grudnia 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności objętej lwh. 1213 gm. Kobaki.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2400 kor.

Najniższa cena wynosi 1600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d). może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 13. listopada 1900.

L. cz. E. 787/99 (13) (10547 1—3)

Dnia 28. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya połowy realności lwh 86 w Czyszkach.

Połowę realności z przynależnościami oceniono na 583 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 388 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział III.

Mościska, dnia 30. listopada 1900.

L cz. E. 3109 00 (6) (10631)

Na żądanie Simona Tudiowera, odbędzie się dnia 21. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya 4/12 części realności objętej wyk. hip. 488 gm. Kuty.

4/12 części nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 410 kor.

Najniższa cena wynosi 205 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 15. listopada 1900.

L. cz. E. 239/00 (8) (10533)

Na żądanie p. Filemona Michałowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 22. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Busku, licytacya 7/16 części realności wyk. hip. l. 250 ks. gr. Busk, tudzież domu, wraz z przynależnościami, składającemi się z 7 kluczy.

Części nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1050 kor., przynależności zaś na 4 kor.

Najniższa cena wynosi 671 kor. 38 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 26. listopada 1900.

L. cz. E. 2556/00 (5) (10643)

Na żądanie Josla Pfaua, odbędzie się dnia 20. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 2, licytacya realności objętej lwh. 1329 gm. Kuty miasto.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 794 kor.

Najniższa cena wynosi 397 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 12. listopada 1900.

L. cz. E. 629/00 (4) (10556)

Dnia 28. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6 w Starym Samborze licytacya realności lwh. 164 w Terszowie i realności lwh. 32 w Suszycy rykowej.

Nieruchomości te są ocenione a to: realność lwh 164 w Terszowie na 21.582 kor. 66 hal., zaś realności lwh. 32 w Suszycy rykowej na 1147 kor. 74 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 164 w Terszowie 14.388 kor. 44 hal., co do realności lwh. 32 w Suszycy rykowej 765 kor. 16 hal., czyli co do obu realności razem wynosi 15 153 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stary Sambor, dnia 20. listopada 1900.

L. cz. E. 1661/00 (2) (10486)

Na żądanie Ettli Marmarosch, działającej im. masy spadkowej Benjamina Marmaroscha w Kubajówce, odbędzie się dnia 28. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21, licytacya realności wyk. hip. l. 327 gminy Sadzawka, składającej się z p. gr. 353/2, 1832/2, 2167/3, 2198/3, 2199/1, 2241/2, 2242/3 wraz b) 1/2 realności lwh. 326 gminy Sadzawka, składającej się z p. b. 141 z chatą i p. gr. 355/2, 2161/5 wraz z przynależnościami, ad b) składającemi się z 25 drzew śliwowych.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a) na 260 kor., b) 150 kor., przynależności zaś ad b) na 1[illegible] kor.

Najniższa cena wynosi ad a) b) 173 k. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 8. listopada 1900.

L. cz. E. 848/00 (4) (10592)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 28. grudnia 1900 o godz. 10 rano licytacya realności lwh. 137 gminy Rumno objętej z przynależnościami.

Nieruchomość ta oceniona na 2044 kor.

Najniższa cena wynosi 1362 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Komarno, dnia 18. października 1900.

L. cz. E. 1008/[illegible]9 (8), E. 1104/99 (7), E. 343/00 (6), E 441/00 (4) (10567)

W sądzie tutejszym odbędzie się licytacya następujących nieruchomości:

1) domu w Chodorowie wyk. hip. 365 ocenionego na 900 kor., dnia 28. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. II.;

2) gospodarstwa wiejskiego w Nowosielcach: a) całej realności wyk. hip. 146, b) połowy realności wyk. hip. 147, c) całej realności wyk hip. 448, na którem oceniono: ad a) grunta na 1396 kor. 28 hal., przynależności na 52 kor., ad b) dom i budynki gospodarskie na 1843 kor., grunta na 390 kor., przynależności na 626 kor., ad c) grunta na 1103 kor. 4 hal., przynależność na 60 kor., dnia 28 grudnia 1900 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. II.;

3) dwóch domów w Strzeliskach nowych wyk. hip. 276, ocenionych na 5080 kor., dnia 28. grudnia 1900 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. II.;

4) domu ze stajnią w Strzeliskach nowych wyk hip. 319, ocenionego na 1062 kor., dnia 28. grudnia 1900 o godz. 12 w południe w biurze Nr. II

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1) 450 kor., ad 2 3642 kor. 88 hal., ad 3) 2540 kor., ad 4) 531 kor

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 25. października 1900.

L. cz. E. 26[illegible]9/99 (4) (1[illegible]456)

Na żądanie Lazara Goldberga, kupca w Wiedniu, zastąpionego przez pełnomocnika adw. dra Fraenkla w Drohobyczu, odbędzie się dnia 20. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacya:

72/400	części	ciała hip.	objęt.	lwh.	179
4/10	„	„ „	„	„	531
335/1000	„	„ „	„	„	673
157/400	4	„ „	„	„	745
4/20	„	„ „	„	„	746
9/40	„	„ „	„	„	1064
20/200	„	„ „	„	„	1065
1/4	„	„ „	„	„	832
4/20	„	„ „	„	„	855
1/2	„	„ „	„	„	1397
4 20	„	„ „	„	„	1398

ks gr. gm. Borysław.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to:

72/400	części	lwh.	179	na	116	zł.	64	ct.
4/10	„	„	531	„	9324	„	40	„
335/1000	„	„	673	„	1479	„	40	„
157/400	„	„	745	„	1732	„	33	„
4/20	„	„	746	„	241	„	20	„
9/40	„	„	1064	„	257	„	94	„
20/100	„	„	1065	„	354	„	—	„
1/4	„	„	832	„	87	„	—	„
4/20	„	„	855	„	551	„	20	„
1/2	„	„	1397	„	141	„	—	„
4/20	„	„	1398	„	777	„	60	„

Najniższa cena wynosi:

za	72/400	lwh.	179	kwotę	77	złr.	76	ct
„	4 10	„	531	„	6216	„	26	„
„	335 1000	„	673	„	986	„	26	„
„	157/400	„	745	„	1154	„	88	„
„	4/20	„	746	„	160	„	80	„
„	9/40	„	1064	„	171	„	82	„
„	20/100	„	1065	„	236	„	—	„
„	1/4	„	832	„	53	„	—	„
„	4/20	„	855	„	374	„	—	„
„	1/2	„	1397	„	94	„	—	„
„	4/20	„	1398	„	518	„	40	„

poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, 18. czerwca 1900.

L. cz. E. 734/00 (6) (10554 1—3)

Dnia 28. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw Nr. I. będzie przeprowadzoną licytacya realności objętej wyk. hip 37 ks. gr. gm. Srodopolce, Mojżesza Diestenfelda własnej

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1940 kor.

Najniższa cena wynosi 1293 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radziechów, dnia 4. listopada 1900.

L cz. E. 780/00 (3) (10645)

Na żądanie Kasy zaliczkowej i oszczędności w Żółkwi, zastąpionej przez adw. dra p. Korola, odbędzie się dnia 28. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV, licytacya realności obj. lwh. 417 ks. gr. gm. Żółkiew I. część, wraz z przynależnościami, składającemi ze sztachet.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6005 kor, przynależności zaś na 82 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 3043 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Żółkiew, dnia 26. listopada 1900.

L. 27.902/900 (10646 1—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacyi wydzierżawia się pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Żółkiew na przeciąg czasu trzech lat tj. od dnia 1. stycznia 1901 do końca grudnia 1903 pod następującymi warunkami.

Licytacyę przedsięweźmie się dnia 21. grudnia 1900 o godzinie 10 przed południem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi, a gdyby się sprawa w tym dniu nie skończyła w dalszym czasie który się później oznaczy i przy licytacyi do wiadomości poda.

Przyjmuje się także nadaże pisemne.

Pisemne te oferty zaopatrzone w wadyum lub kwit kasowy należy wnosić opieczętowane przed licytacyą do Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi do 21. grudnia 1900 do godz. 9 rano.

Cena wywołania wynosi 12.450 koron.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzać w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi lub nadzorach straży skarbowej żółkiewskiego okręgu skarbowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Żółkiew, dnia 7. grudnia 1900.

Upadłości.

L cz. S. 24/98 (134) (10572)

W konkursie Laury Berdach przedłożył zawiadowca masy projekt rozdziału masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego lub u zawiadowcy masy przeglądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 17. grudnia 1900 włącznie.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencyę na dzień 18 grudnia 1900 o godz. 11 przedpoł. w c. k. sądzie krajowym (ul. Teatralna 13) w sali Nr 13.

C. k Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział VII.

Lwów, dnia 4. grudnia 1900.
Komisarz konkursowy.

L. cz. III. 65/96 (105) (10578)

W konkursie Katarzyny Arteniew (Maryi Doliwa) wzywa się ogół wierzycieli na posiedzenie odbyć się mające w dniu 17. grudnia 1900 o godz 11 przed południem w biurze c. k. sądu krajowego cywilnego w Krakowie Nr. 1

Przedmiotem obrad będzie:

a) wniosek wydziału na sprzedaż niezrealizowanych dotąd wierzytelności masy z wolnej ręki względnie zatwierdzenie wniesionej w tym przedmiocie oferty,

b) ustalenie ostateczne należytości zarządcy masy z tytułu wynagrodzenia i zwrotu wydatków.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 3. grudnia 1900.

L. cz. V 30/79 (924) (10574)

Komisarz konkursowy sądu krajowego we Lwowie zaprasza wierzycieli masy rozbiorowej Wilhelma Iskierskiego i tow. na 14. grudnia 1900 o godz. 11 przedpoł. do tus. sali rozpraw Nr. 13 celem powzięcia uchwały co do roszczeń zawiadowcy z powodu zwrotu poczynionych wydatków i wynagrodzenia tudzież celem likwidacyi dodatkowo zgłoszonych pretensyj.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział VII.

Lwów, dnia 3. grudnia 1900.

Komisarz konkursowy.

L. cz. CC. S. 7/00 (54) (10644 1—3)

Ogłoszenie.

Do likwidacyi dodatkowo zgłoszonych wierzytelności do majątku masy rozbiorowej protokołowanej firmy handlowej Markusa Nagelberga w Rohatynie, tudzież do wykazania wierzytelności podanych przez zawiadowcę nazwanej masy wyznacza się audyencyę na 18. grudnia 1900 godz. 10 przed południem w 9 biurze c. k. sądu powiatowego w Rohatynie.

Rohatyn, 26. listopada 1900.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 32.542 (10510 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela muzyki i śpiewu w charakterze nauczyciela szkoły ćwiczeń w c. k. męskiem seminaryum nauczycielskiem w Krośnie z kwalifikacyą uzyskaną przed właściwą komisyą egzaminacyjną dla nauczycieli muzyki w szkołach średnich i seminaryach nauczycielskich, przyczem pierwszeństwo mieć będą kompetenci posiadający obok tego kwalifikacyę nauczyciela do szkół ludowych

Do tej posady przywiązane są pobory służbowe i prawo do dodatków pięcioletnich unormowane ustawą z 19./9. 1898, Nr. 174 Dz. u. p.

Kompetenci ubiegający się o powyższą posadę, winni wnieść o nią podanie do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 20. grudnia b. r. bezpośrednio lub na ręce swej władzy przełożonej, jeżeli zostają już w służbie nauczycielskiej dołączając potrzebne dokumenta i tabelę kwalifikacyjną sporządzoną na przepisanym formularzu (Qualificationstabelle) w języku niemieckim.

Kompetenci pełniący obowiązki w publicznych szkołach ludowych a pragnący policzenia lat spędzonych w publicznych szkołach ludowych nie tylko do ogólnej ilości lat służby w razie otrzymania powyższej posady ale także do przyznania dodatków pięcioletnich po myśli §§. 2 i 14 ustawy z 19./9. 1898 Nr. 174 dz. u. p. winni w swych podaniach oświadczyć wyraźnie czy i o ile zgłaszają roszczenia co do korzyści, które można osiągnąć na podstawie przytoczonych przepisów ustawy.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Lwów dnia 1. grudnia 1900.

L. Praes 595 6/00 (10628 1—3)

Dyetaryusz obznajomiony z manipulacyą hipoteczną znajdzie jako pomocnik zaraz posadę.

C. k. Sąd powiatowy.

Dukla, dnia 7. grudnia 1900.

Wyroki prasowe.

Bl. 270 (10155)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 47 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne" vom 22. November 1900, enthaltenen Stellen in dem Artikel: „In unserem La er ist Oesterreich" Seite 1, Spalte 2 beginnend mit „Sie wollen das" bis „einschl „roth!" und in dem Artikel: „Gegen die Volksschule" Seite 2, Spalte 2 beginnend mit „Man muß wirklich staunen" bis einschl. „Allgemeine D...... sein" und beginnend mit „In die Angelegenheiten" bis einschl „Familie allein betroffen das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwalschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 22. November 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nummer 16 der periodischen Druckschrift: „Oesterreichischer Gesundheitsrath" enthaltenen zwei Annoncen: 1. auf Seite 303 beginnend mit „Frauenschutz Securitas" endigend mit Frau M. Völker, Berlin, Schöneberg H. Ebersstraße 63" und 2 auf Seite 312 beginnend mit „Das Buch für Frauen" endigend mit „Versandthaus für sämmtliche Schutzartikel" das Vergehen nach §. 516 St. G begründe und es wird nach §. 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 22. November 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nicht periodischen Druckschrift: „Von der Frau für die Frau" von Frau Anna Hein, XII. verbesserte und vervollkommnete Original-Auflage Verlag von Frau A. Kaupa, Berlin S. W., Lindenstraße Nr. 56, Druck von Karl Marschner, Berlin S. W. zur Gänze das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 22. November 1900.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bozen hat mit dem Erkenntnisse vom 20. November 1900, Pr 7, die Weiterverbreitung von sieben Gattungen Ansichtspostkarten, darstellend 1. ein bloß mit durchsichtigem Hemde bekleidetes Frauenzimmer; diese Karte trägt in der rechten unteren Ecke die Nummer 339; 2. eine nackte nur theilweise mit einem Trockentuche bedeckte weibliche Figur, zu deren Füßen ein dieselbe abtrocknendes Mädchen hockt, Serie P 357; 3. ein decolletiertes Frauenzimmer, welches sich am rechten Beine das Strumpfband bindet und von 5 Männern beobachtet wird, P. 358; 4 eine auf den Schultern eines Herrn sitzende halbnackte Weibsperson, P. 260 5 2 decolletierte Frauenzimmer mit nackten Armen und Beinen, um deren Hals ein Herr seine Arme legt, P. 363; 6. eine bis zu den Hüften nackte Weibsperson mit Flügeln, von zwei Schmetterlingen umgaukelt, Nr. 2981; 7. ein auf dem Bette sitzendes, bloß mit Hemd Hose und einem Strumpfe bekleidetes Frauenzimmer, welches den zweiten Strumpf in der Hand hält, ohne Angabe des Verlegers, Druckers und Druckortes, nach §. 516 St. G. und §. 9 Pr. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 21 November 1900, Pr 170/2, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Biela Zeitung" vom 17. November 1900 wegen der Stellen von „Die Regierung Körber" bis „mit ihm geht" und von „Körber glaubt" bis „bist Du selber" des Artikels; „Ein Stimmungsbild" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 22. November 1900, Pr. 27/1, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Neodvisle Listy" vom 17. November 1900 wegen der Stelle von „Kvapem blizi se doba" bis „ceskeho zvlast" des Artikels: „Ku chvile rozhodne" und von „Kdyz zajmy rise" bis „A zaklame se vzdy" desselben Artikels nach §. 65 lit. a. St. G. und Art. II. des Gesetzes vom 17 December 1862 Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, und §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 22. November 1900 Pr. 28/1, die Weiterverbreitung der Nummer 47 der Zeitschrift: „Osveta lidu" vom 17. November 1900 wegen der Stelle von „V u'ery 13 t. m." bis „jeste hroznejsi" des Artikels: „Vnitrni uredni nemcina u krajskeho soudu v Chrudimi" und von „Vlada Körbrova" bis „obstrukce prala" des Artikels: „Vlada Körbrova" nach §§. 300 und 65 lit. a. St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 21. November 1900, Pr 143/1, die Weiterverbreitung der Nummer 92 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Wochenblatt" vom 17. November 1900 wegen des Artikels: „Der zweite Hilsner-Process" von „Bezüglich Hilsner's" bis „aufgefangen wurde" nach §. 302 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 21. November 1900, GZ. Pr. 144, die Weiterverbreitung der Nummer 92 der Zeitschrift: „Nordböhmische Volkszeitung" vom 17. November 1900 wegen des Artikels: „Der zweite Hilsner-Proceß" von „Bezüglich Hilsner's" bis „aufgefangen wurde" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 22. November 1900, Pr. 89, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Sumavan" vom 17. November 1900 wegen der Notiz: „Minule cislo „Sumavna" bylo zase zabaveno" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 23. November 1900, Pr. 107/2, die Weiterverbreitung der Nummer 93 der Zeitschrift: „Der Freigeist" vom 21. November 1900 wegen des Artikels: „Eine Anfrage an die löbl. Staatsanwaltschaft" nach §§. 300, 491 St G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, ferner wegen der Stellen von „Culturbeleckte völkische" bis „deutschnational zu wählen" und endlich von „Die verlogene" bis „stadträthl. Organes selbst" des Artikels: „Culturbeleckte, deutschvölkische Wahl ...... in Reichenberg", nach § 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. III 83/00 (1) (10640)

Przeciw Izraelowi Wolfowiczowi i Mindli Wolfowiczowej, Rubinowi Moszkowiczowi, Semie Moszkowiczowej, Israelowi Amster, Mindli Amster, Herszkowi Lewi, Chwule Lewi i Sarze Lewi zam. Ornstein których miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Jarosławiu przez Różę Rosenzweig Sime vel Sidome Adolf i Mojżesza Adolfa posiadaczy realności w Jarosławiu przez dr. Wilhelma Rosenbacha adwokata w Przemyślu pozew o uznanie powodów za właścicieli całej realności pod lk. 104 miasto Jarosław położonej lwh. 516 ks. grunt. gminy Jarosław objętej a w szczególności zaintabulowany h na rzecz pozwanych części tej realności 2) o uznanie wpisu Beili Ziny Tanenbaum za właścicielkę 1/8 części tej realności za nieważny i o wykreślenie parc. 15. 16, 17, 18, 19 i 20 karty B. i poz. 3, 4 i 5 karty C. wykaz hip. l. 1516 ks. gr. gminy Jarosław objętej 3 o zaintabulowanie powodów na właścicieli zaintabulowanych na rzecz pozwanych części tej realności.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem w sali Nr. 16.

Celem strzeżenia praw Izraela Wolfowicza, Mindli Wolfowiczowej, Rubina Moszkowicza, Semy Moszkowiczowej, Izraela Amstera, Mindli Amster, Herschka Lewi, Chwule Lewi i Sary Lewi zam. Ornstein, ustanawia się dr. Emila Blumenfelda adwokata w Jarosławiu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Pozwanych zawiadamia się także, że zarządzono adnotacyę wniesienia powyższego pozwu na kartach B. i C. powyższego wykazu hipotecznego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jarosław, dnia 23. listopada 1900.

L. cz. C. 305/00 (1) (10627 1—3)

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu spadkobiercom ś. p. Adolfa Marszyckiego przedtem w Budzanowie a to Wandzie z Chumickich Swiechło, Stanisławowi Chumickiemu, Kamili Chumickiej, Klementynie Niżankowskiej, Wandzie, Ewelinie, Maryi, Władysławowi i Julianowi Niżankowskim wniósł Jędrzej Diuk gospodarz z Budzanowa pozew o własność parceli gr. 1529 lwh. 901 gminy Budzanów zpn.

Audyencyę do rozprawy wyznaczono na dzień 28 grudnia 1900 godz. 9 rano.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kurator p. Konstanty Widawski c. k. notaryusz w Budzanowie będzie ich zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Budzanów, dnia 16. listopada 1900.

L. cz. firm. 303/00 stow. II. 600. (10359 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, przy firmie „Bank dla żyra i eskontu w Stanisławowie" zaprotokołowanej wskutek uchwały z dnia 21. marca 1899 firm. 372/98 stow. II. 600, że uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 30. października 1900 stowarzyszenie zostało rozwiązane i likwidacya takowego postanowioną. Na likwidatorów zostali wybrani: Leon Rechtschaffen, Jonas Tannenbaum, Jossel Dollinger, Rubin Halsband i Jakób Weinreb i postanowiono, że do podpisywania stowarzyszenia w likwidacyi dwaj którykolwiek z tych likwidatorów będą uprawnieni.

Stanisławów, dnia 26. listopada 1900.

L. cz. A. 4/99 (10) (10357 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia Ołeksę Maćka z Rożnowa, że dnia 13. sierpnia 1899 zmarł w Rożnowie z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli brat jego Michał Maćko, po którym z ustawy Ołeksa Maćko do dziedziczenia jest powołany.

Wzywa się więc Ołeksę Maćka, ażeby się w ciągu roku w sądzie tutejszym osobiście lub przez pełnomocnika zgłosił, gdyż po upływie tego czasokresu spadek przez ustanowionego dlań kuratora adwokata dr. Hullesa w Kołomyi w jego imieniu objęty zostanie.

Kołomyja, 10. sierpnia 1900.

L. cz. A. 189/00 4 (10307 3—3)

Ces. królew. Sąd powiatowy Oddział IV. w Zbarażu wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Tokarza, by celem oświadczenia się do spadku po śp. Apolonii Tokarz urodz. Zyła, zmarłej 21. kwietnia 1899 w Bazarzyńcach w przeciągu roku licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w tut. sądzie bądź osobno, bądź przez pełnomocnika się zgłosił i do spadku się oświadczył, gdyż inaczej rozprawa spadkowa jedynie z oświadczonymi spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Zbaraż, 28. września 1900.

L. cz. C. I. 177/00 1 (10598 1—3)

Przeciw Semenowi Kuryczowi Iwana z Berezowa wyżnego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Peczeniżynie przez Annę Kurycz w Berezowie wyżnym pozew o 326 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na 18. grudnia 1900 godz. 9 rano, biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanego Semena Kurycza Iwana, ustanawia się p. Iwana Negrycza w Berezowie wyżnym kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Semena Kurycza Iwana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Peczeniżyn, dnia 20. listopada 1900.

Doniesienia prywatne.

Ч. 598/00.

Конкурсъ

на одну стипендію по 320 кор. въ годъ изъ фонда бл. п. Василя Зарицкого для гимназіястовъ уч. реалнихъ школъ слушателей права и умынтостей политичныхъ медицины, философіи, политехники и иныхъ высшихъ заведеній съ акад характ. съ началомъ школьного года 1900/1901.

Желающіи ту стипендію — получити должны свои прошенія посредствомъ своей школьной власти найдальше до дня 31/12 1900 (13/1 1901) года въ Ставропигійскій Институтъ внести и выказатись:

а) свидытельсвомъ крещенія, що суть руской народности и гр. к обряда;

б) свидытельствомъ правственности, що хорошо ведутся и должности своего обряда сособыстно исполняютъ;

в) свидытельствомъ убожества, що въ стипендійной поддержцы нуждаются;

г) свидытельствомъ своей школьной власти, що суть въ учебное заведеніе приняты и въ наукахъ хорошо успываютъ;

д) Надыленный тою стипендіею пользоватисть будетъ нею до окончанія студій, а по окончаніи тыхже еще два года, если подвергнется строгимъ испытамъ въ цѣли достиженія академической степени доктора и выкажется, що въ теченіи первого года два строгіи испыты выдержалъ.

е) Первенство имыютъ имениики т. е. Зарицкіи, и сродники фундатора, изъ линіи Зарицкій-Сельскій посіщающіи якіи небудь публичныи школьны или факультети.

Отъ Ставропигійского Института.

Львовъ, дня 5 пов. ст. декабря 1900.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

Miączyńska udziela lekcyi tańców dla wyższego towarzystwa w domach prywatnych i u siebie. Zbiorowe i osobne. Lwów, Słowackiego 8.

Krawatki

angielskie, francuskie i wiedeńskie najmodniejsze fasony, oryginalne wzory, wybór olbrzymi, sztuka od 50 ct. do zł. 3.50

Górski i Szydłowski

Lwów, plac Maryacki 8
(róg Hetmańskiej).

Najpopularniejsza
Wypożyczalnia książek i nut
STANISŁAWA KOEHLERA
Lwów, ul. Batorego 28,
Abonament 50 ct. miesięcznie kaucya 1 zł., nut 3 kawałki 30 ct miesięcznie. Zapisywać się można codziennie.



Używane zęby i platynę
kupuje
pan
Rosenkranz
z Berlina
ul. Karola Ludwika 39.
I. piętro, drzwi nr. 2.
Także listownie.

Miód à la malaga

nieoceniony środek w cierpieniach żołądka i przewodu pokarmowego, do nabycia jedynie w handlu

BODNARA
Lwów. Akademicka 22.
Duża szampanówka 1 zł.

Masło deserowe

najlepsze, rozsyła codziennie świeże w paczkach 5-kilowych, netto 9 funtów za 10 Koron, oraz najlepszy ser stołowy 9 ft. za 4 Koron franco za pobraniem pocztowem z gwarancyą najlepszej obsługi.

Marya Laubowa, w Brzesku.

Pół kilo pierza gęsiego

tylko 60 centów

rozsyłam zupełnie nowe, szare gęsie pierze ręką darte, pół kilo tylko 60 ct.. to samo w lepszym gatunku tylko 70 ct., w pocztowych pakietach próbnych 5-kilowych za pobraniem pocztowem. **J. Krasa, handel pierzem w Smichowie koło Pragi.** — Wymiana dozwolona.
Upraszam o dokładny adres.

Najmilszy podarek na Gwiazdkę.

W Dzień Bożego Narodzenia

Kolędy na fortepian i do spiewu
ułożył
Franciszek Barański,
Część I. Muzyka str. 80.—Część II. Słowa, s. 86. ozdobna w kilku kolorach litografowana okładka. Cena zł. 1.50 — w opr. kartonowej zł. 1.80.
Niniejszy zbiór kolęd jest jedynym w swym rodzaju i najbogatszym co do muzyki i pieśni. Zawiera 56 melodyj, oraz 69 kolęd.
Wydawnictwo
Księgarni Polskiej
Lwów, plac Maryacki 11.



Jako moją specyalność od lat 38 polecam **znakomite wyroby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: **Noże stołowe** i deserowe. **Kuchenne** elastyczne do ciast i mięsiw i zwykłe.
Scyzoryki, Nożyczki, **Brzytwy angielskie** od zł. 2 do 3, **Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów,** Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski

handel żelazny
Lwów, plac Maryacki l. 9.
Cenniki na życzenie

Gotówka nie wymagana.

Ulgi w spłatach wedle umowy.

Cenniki na prowincyę na żądanie gratis i franco.



Wszelkie możliwe gatunki dywanów salonowych, ściennych, pokojowych i kościelnych, tudzież chodników portjer, firanek, cerat linoleum, kap na stoły i łóżka, kołder, koców, der na konie i przedmiotów dekoracyjnych poleca znana renomowana firma

Wiedeński magazyn i skład dywanów
„AU LOUVRE“
we Lwowie, ul Sykstuska l. 6.
pasaż Haussmana
Filia w Przemyślu ul. Mickiewicza 4
Prawdziwe perskie i oryentalne dywany po zniżonych cenach, — Specyalny oddział resztek i towarów wysortowanych i wadliwych.

JAN IHNATOWICZ

poleca

niezawodne, wypróbowane środki do wywabiania wszelkich plam.

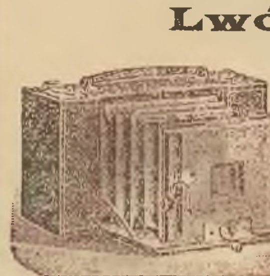
	h.
AMANDINA usuwa plamy z cukru, białka, lodów i t. p., flakon	50
APSEINA wyciąga plamy tłuste	50
ACETINA niszczy plamy alkaliczne i moczowe, flakonik	50
BENZOLINA wywabia plamy tłuste, maziowe i pokostowe, flakonik mały 40 h cały	60
BRAZYLINA. Prane w Brazylinie materye czarne wypłowiałe i poplamione odzyskują pierwotny kolor, połysk i sztywność, pakiet	16
ETILINA usuwa plamy powstałe z podłóg, farb anilinowych, trawy, lakierów i smoły, flakon	50
JAWELINA wywabia z bielizny plamy z piwa, wina czerwonego, owoców, konfitur, flakon	40
KWASEK w laseczkach używa się do czyszczenia palców z atramentu, laseczka	10
KORZEŃ mydlany do prania materyj jedwabnych i wełnianych, pakiecik po 4 h. i	8
MYDŁO żółciowe do wywabiania plam zastarzałych, kawałek	50
ODALINA usuwa plamy z kurzu, potu, tytoniu, mleka, piwa, kawy, czekolady, pleśni, wilgoci, rosołu i t. p., flakon	70
OKSALINA wywabia plamy atramentowe, rdzawe i krwawe, z papieru i bielizny, flaszka	50
QUILAJA. Materye wełniane i jedwabne, prane w odwarze Quilai tracą plamy i odzyskują świeżość, pakiet	12
WYSKOK terpentynowy usuwa plamy pokostowe, olejne i żywiczne, flakon	50
ZIEMIANEK oczyszcza materye białe wełniane z brudu i kurzu	40

Nabyć można: **we Lwowie** w sklepach własnych **ul. Sykstuska l. 25, ul. Halicka l. 11. W Krakowie Sukiennice l. 20. W Czerniowcach ul. Ruska l. 8. W Przemyślu ul. Franciszkańska l. 24.**

Fabryka aparatów fotograficznych.

Edmund Brodkowski

Lwów, ulica Batorego l. 22



poleca aparaty fotograficzne **własnego wyrobu** nie ustępujące dobroci i doskonałem wykończeniem fabrykatom zagranicznym, zaś przewyższają elegancyą i są stosunkowo tańsze od zagranicznych. Jako specyalną nowość poleca lampy magnezowe, jak również papiery bromowe, za pomocą których w dzień lub w nocy w przeciągu jednej godziny można zrobić zdjęcie i fotografię zupełnie wykończyć, nawet w większej ilości.
Liczne uznania są w moim handlu do przejrzenia.
Cenniki gratis i franko.

Handel kawy i herbaty chińsko-rossyjskiej

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki 10



poleca 549

Herbatę

zbioru majowego

kilo Congo	zł.	1.60
„ Souchong czarna	„	2.—
„ zbiór majowy	„	3.—
„ Kaysow czarna	„	4.—
„ Melange de Lond.	„	4.—
„ Wysiewki herbaciane	„	1.30
„ Wysiewki herbaciane najlepsze	„	1.60

poleca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, 4⅘ kilogr. w woreczku:

Portorico	zł. 9.—	, kl.	—.90
Cuba grubo ziarnista	„ 9·50	„	—.96
Ceylon zielona	„ 10.—	„	1.—
„ przednia	„ 10.40	„	1.04
„ gruboziarnista	„ 10.75	„	1.08
„ perłowa	„ 10.75	„	10·8
Mocca arabska arom	„ 10.75	„	10.8
Jawa złota	„ 10.75	„	1·08

Opakowania nie liczy się. Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą

Jeżeli kto kaszle w sposób graniczący z rozpaczą, niech tylko zażyje Pastylek Geraudela.

Dosyć jest raz spróbować, żeby się przekonać o skuteczności

PASTYLEK GERAUDEL'A

nieomylnych w leczeniu nieżytu, kaszlu nerwowego, zapalenia opłucnego, chrypki, zakatarzenia, irytacyi piersiowej, astmy etc. Niezbędnych dla osób, które cierpienie głos utrudzają.

Bardzo użyteczne dla palących.

Pudełko zawiera 72 pastylek i sposób zażywania takowych. — We Lwowie w aptekach: PP. Mikolascha, Wewiórskiego. — W Krakowie w apt. PP. Wiszniewskiego, Redyka i Trauczyńskiego.

Założona w r. 1838 i zawsze we własnym zarządzie prowadzona, wielokrotnie odznaczona, ostatnio na wszechświatowej wystawie w Paryżu 1900 r. „Grand Prix“

Rafinerya spirytusu

i c. k. uprzyw.

Krajowa fabryka rosolisów likierów i rumu

JE. Romana hr. Potockiego w Łańcucie

poleca swe niezrównanej, od szeregu lat wypróbowanej i uznanej dobroci

rosolisy i likiery we wszystkich smakach

oryginalną, pod gwarancyą prawdziwą, kilkunastoletnią wystałą

starą żytniówkę

dorównującą pod względem siły i leczniczych własności prawdziwemu koniakowi oraz ogólnie znany znakomity

Tarniak, Jarzębiak, Rumy i wódki aromatyczne!

Składy we wszystkich pierwszorzędnych handlach. Zamówienia przyjmuje także Zarząd fabryki.

Prawdziwe tylko w oryginalnych flaszkach zaopatrzonych protokołowaną marką ochronną.

Oesterreichisch-ungarische Bank.

Bei der am 4 Dezember 1900 vorgenommenen Verlosung wurden ausgelost:

an 4 prc., 40½jährigen Pfandbriefen
fl. 383.900 und

an 4 prc., 50jährigen Pfandbriefen
fl. 558.200.—.

Die am 4 Dezember 1900 gezogenen Pfandbriefe werden vom 1 April 1901 an sowohl bei der Hypothekar Credits-Kasse in Wien, als auch bei allen Bankanstalten ausbezahlt.

Das Nummernverzeichnis der am 4 Dezember l. J. gezogenen, dann der aus früheren Ziehungen noch unbehobenen 4 prc. Pfandbriefe wird von der genannten Kasse und von allen Bankanstalten auf Verlangen unentgeltlich ausgefolgt.

Die Verzinsung verloster Pfandbriefe erlischt mit dem der betreffenden Verlosung zunächst folgenden Coupon-Termine, daher bezüglich der am 4 Dezember l. J. verlosten Pfandbriefe am 1 April 1901.

Wien, am 6 Dezember 1900.

OESTERREICHISCH-UNGARISCHE BANK.

Biliński,
Gouverneur.

Wiesenburg, Generalrath. **Pranger,** Generalsekretär.

Bank austryacko-węgierski.

Przy losowaniu odbytem dnia 4 grudnia 1900 r. wylosowano:

4 prc. listów zastaw., umarzalnych w 40½ latach
zł. 383.900 i

4 prc listów zastawnych, umarzalnych w 50 latach
zł. 558.200.

Wylosowane dnia 4 grudnia 1900 r. listy zastawne wypłacane będą począwszy od 1go kwietnia 1901 w hipotecznej kasie kredytowej Banku austryacko-węgierskiego w Wiedniu i we wszystkich zakładach Banku.

Spis numerów listów zastawnych, wyciągniętych dnia 4 grudnia b. r., jakoteż listów zastawnych niepodniesionych jeszcze z poprzednich ciągnień 4 prc. listów zastawnych, wydają na żądanie wymieniona kasa i wszystkie zakłady Banku bezpłatnie.

Oprocentowanie wylosowanych listów zastawnych ustaje z najbliższym terminem kuponu, przeto względem listów zastawnych wylosowanych d. 4 grudnia b. r. z dniem 1 kwietnia 1901.

Wiedeń, dnia 6 grudnia 1900.

BANK AUSTRYACKO-WĘGIERSKI.

Biliński,
gubernator.

Wiesenburg, generalny radca. **Pranger,** generalny sekretarz.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, Telefon Nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.